Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba wygłoszone na uroczystej akademii poświęconej 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta podajemy na str. 3

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, poniedziałek 21 kwietnia 1952 r. Nr 94 (612) B Cena 15 gr.

Uroczysta akademia dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bolesława Bieruta — w Warszawie

18 bm. w 60 rocznicę urodzin Przewodniczącego KC PZPR. Prezydenta RP Bolesława **BIERUTA** odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez KC PZPR.

Gdy witany dźwiękami Hymnu Narodowego Prezydent Bolesław **BIERUT** zajmuje miejsce za stołem prezydialnym, na sali wybucha długo niemilknąca burza entuzjastycznych oklasków.

Uroczystej akademii przewodniczy Marszałek Sejmu **W. Kowalski**. W prezydium zasiedli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: **J. Cyrankiewicz, K. Rokossowski, J. Berman, H. Minc, A. Zawadzki, F. Jóźwiak, R. Zambrowski, F. Mazur, Z. Nowak, E. Ochab, St. Radkiewicz, H. Chełchowski, A. Rapacki i S. Matuszewski** oraz: wicemarszałek Sejmu, Przewodniczący CK SD **W. Barcikowski**, wiceprzewodniczący PKOP, wiceprezes NKW ZSL **S. Ignar**, członkowie KC PZPR: **F. Fiedler**, przewodniczący CRZZ **W. Kłosiewicz**, przewodniczący ZG ZMP **W. Matwin** i szef Głównego Zarządu Politycznego W. P., wicemin. Obrony Narodowej gen. bryg. **M. Naszkowski**. W Prezydium zasiedli również: sekretarz NKW ZSL **Ozga-Michalski**, sekretarz ZG Ligi Kobiet **S. Zawadecka**, prezes Polskiej Akademii Nauk prof. **J. Dembowski**, sekretarz KW PZPR **W. Wicha**, przewodniczący Prezydium St. Rady Narodowej **J. Albrecht**, prezes ZG Literatów Polskich **L. Kruczkowski**, robotnik Pafawagu **S. Ostrowski**, górnik kopalni „Polska" **W. Markiewka**, robotnik huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie **M. Karasiński**, marynarz **W. Wieczorek**, robotnik FSC im. Bolesława Bieruta **Wł. Domagała**, członek spółdzielni produkcyjnej Milin **A. Sarka**, chłop gromady Chraplewo **J. Gucia**, robotnik PGR Szczecin — **S. Nowak**, student Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu — **H. Słabek**, ślusarz z Nowej Huty — **P. Wysokiński**, prządka z Pabianic — **Z. Lubczyk**, nauczycielka Liceum Pedagogicznego w Białymstoku — **B. Cymnicka**, chłopka z gromady Pturzyn pow. Sochaczew — **C. Slarzewska** oraz robotnica huty „Zygmunt" **I. Dziklińska**.

(Sprawozdanie z przebiegu akademii podajemy na str. 2).

Źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas są idee, o wcielenie których walczy nasza Partia

Przemówienie tow. Bolesława Bieruta na uroczystej akademii w Warszawie

Jestem do głębi serca wzruszony, Drodzy moi Przyjaciele tak serdecznymi i gorącymi wyrazami Waszych uczuć i życzeń z okazji mego 60-lecia.

Szczególnym wzruszeniem napełnia mnie ta potężna fala twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych, ten szeroki, ofiarny odzew mas pracujących, które pracą swą i serdecznym wysiłkiem dla swej Ojczyzny, dla Polski Ludowej — dają dziś wyraz swym uczuciom, wypowiadają — jak zawsze — w twórczy i dobitny sposób swój stosunek do spraw, uznawanych za ważne. A ważną sprawą jest w tym wypadku, oczywiście, nie moja osoba, nie moje 60-lecie, lecz ważnym i istotnym jest to, co niewypowiedzianie drogie jest dla nas wszystkich: dla partii, dla klasy robotniczej, dla mas pracujących, dla narodu — idea wyzwolenia człowieka, wielka idea socjalizmu. Tą ideą żyła, o nią walczyła przez dziesiątki lat polska klasa robotnicza, tę ideę wciela dziś zwycięsko w czyn, przekształca ją w rzeczywistość pod przewodem klasy robotniczej naród polski.

Oczywiście, idee przeobrażają się w rzeczywistość tylko w procesie konkretnych walk klasowych, w których kierującą siłą jest partia rewolucyjna. Wiemy dziś, nie tylko z własnych przeżyć, ale z doświadczeń historycznych zarówno polskiego, jak i międzynarodowego ruchu robotniczego — czym jest partia rewolucyjna, jaka jest jej rola i znaczenie dla zwycięstwa rewolucji proletariackiej, dla realizacji idei socjalizmu.

Cóż stanowi o sile naszej partii?

O sile jej stanowi więź z masami pracującymi w walce o urzeczywistnienie wielkiej idei proletariatu, idei, która ożywia polską klasę robotniczą, która tkwi głęboko w sercach polskich mas pracujących — idei wyzwolenia człowieka z wszelkich form wyzysku i przemocy, idei nieustannego podnoszenia dobrobytu mas, wzbogacania ich życia, pogłębiania kultury.

O sile partii stanowi to, że jest ona awangardą klasy robotniczej — najbardziej rewolucyjnej i przodującej klasy w obecnej epoce historycznej. O sile partii proletariatu stanowi to, że jest ona jedyną partią, która kieruje się programem opartym na naukowym poznaniu praw rozwoju społecznego, że jest jedyną partią torującą ludzkości drogę w przyszłość ku lepszym i doskonalszym formom bytu społecznego i rozwoju człowieka ku jego najpełniejszej wolności i twórczości. Dlatego wzorem i przykładem jest dla nas bohaterska Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewików, która pod kierownictwem genialnych wodzów proletariatu — Lenina i Stalina — stojąc na czele mas w okresie Wielkiego Października, pierwsza dokonała historycznego wyłomu w światowym systemie kapitalizmu. To partia pod wodzą Stalina zabezpieczyła ludowi pracującemu ZSRR zwycięstwo w walce o zbudowanie nowego ustroju i społeczeństwa socjalistycznego, a dziś kroczy zwycięsko ku komunizmowi. To partia kierowana przez genialnego stratega i wodza — Józefa Stalina — zabezpieczyła narodom ZSRR historyczne zwycięstwo nad faszyzmem w II wojnie światowej, dopomogła polskiemu ludowi pracującemu i innym narodom do zrzucenia jarzma kapitalizmu, nie szczędzi nam i innym narodom braterskiej pomocy w naszym budownictwie socjalistycznym i sprawia, że ZSRR stał się dziś ostoją i nadzieją całej postępowej ludzkości w walce o utrwalenie pokoju światowego. Wznosząc potężne budowle komunizmu i przeobrażając przyrodę dla potrzeb człowieka, ZSRR pod wodzą WKP(b) stał się dziś gwiazdą przewodnią, wskazującą ludzkości niezawodną drogę dalszego wspaniałego rozwoju.

O sile partii stanowi także jej organizacja, jej zwartość wewnętrzna, oraz jej najściślejsza więź codzienna z wielomilionowymi masami bezpartyjnych ludzi pracy, jej wczucie się w tętno życia tych mas, w ich potrzeby i troski, w tym celu, aby umiejętnie pokierować walką o interesy mas pracujących, o ich całkowite zwycięstwo zgodnie z wielką ideą socjalizmu.

Polski ruch robotniczy, w którego zorganizowanych szeregach miałem szczęście uczestniczyć wraz z wieloma towarzyszami obecnymi tu na tej sali, w ciągu przeważającej części swego życia, bierze za wzór sławną, bohaterską i pełną zwycięstw drogę WKP(b). Od wielkiego i genialnego wodza WKP(b), Józefa Stalina — wielkiego teoretyka socjalizmu, kontynuatora nauki marksizmu - leninizmu, opartej na doświadczeniach międzynarodowego ruchu robotniczego — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uczy się kierować walką mas pracujących i ich ofiarną pracą nad budownictwem fundamentów socjalizmu.

A cóż jest źródłem sił umysłowych i moralnych pojedynczego człowieka, źródłem jego wzrostu i rozwoju, cóż jest źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas spośród wielotysięcznej rzeszy aktywistów partyjnych, źródłem wzrostu i rozwoju społecznego również każdego w Polsce człowieka pracującego — robotnika, chłopa, inteligenta?

Źródłem sił umysłowych i moralnych, źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas są idee, o wcielenie których walczy nasza partia — kiedy jesteśmy stopieni z nią czynem, sercem i myślą w jedną całość w każdej chwili swego życia, jeśli stanowimy nieodłączną cząstkę siły partii, jeżeli jesteśmy bezgranicznie wierni jej wskazaniom ideologicznym. Miliony ludzi bezpartyjnych darzą dziś partię naszą bezgranicznym zaufaniem, ponieważ dzieje partii, jej walka, jej ideologia, jej program, jej osiągnięcia, jej wskazania odpowiadają ich uczuciom, ich potrzebom, ich poczuciu słuszności. Ufność mas, ich wiara w słuszność wskazań partii, poparcie mas dla haseł partii — to właśnie niezawodne źródło jej siły.

Ale dla nas członków partii jest ona ponadto niezastąpioną i nieprzerwaną szkołą życia, szkołą hartu bojowego, szkołą myśli i uzdolnień osobistych. Jest ona dla każdego z nas wielką wychowawczynią, przewodniczką, źródłem siły i otuchy w najtrudniejszych nawet chwilach w życiu. Z uczuciem więzi z partią łatwo byłoby także zginąć w walce, oddać jej ostatnie swe tchnienie, gdyby zaszła tego potrzeba. Z jej imieniem na ustach, za jej idee — oddawały życie setki i tysiące najlepszych bojowników, największych synów i córek polskiej klasy robotniczej i narodu. Partia jest źródłem kształtowania i umacniania najszlachetniejszych uczuć w człowieku, ona to umacniała w naszych sercach miłość dla kraju ojczystego, gorący proletariacki patriotyzm, który łączył się nierozerwalnie z poczuciem solidarności międzynarodowej, z wielką internacjonalistyczną ideą walki o socjalizm. Dzięki partii i jej bojowej rewolucyjnej ideologii proletariackiej uchwyciliśmy głęboką więź dziejowych losów własnego narodu polskiego i jego najżywotniejszych interesów — z walką klasy robotniczej, z wiarą w zwycięstwo socjalizmu.

Nasz naród, który całym sercem czerpie z 1000-letniego dorobku poprzednich pokoleń, wkroczył od 8-miu lat na nową drogę dziejową.

Stał się on narodem robotników i chłopów, którzy zerwali pęta, krępujące ich w ciągu wieków, i dziś szybko rośnie w siły nasza umiłowana Ojczyzna. Dzięki nowym możliwościom zdobycia wykształcenia i kwalifikacji — wyzwala ona i wydobywa z mas ludowych niezwykłe talenty, uzdolnienia i wytrwałość w pracy. Otwiera to przed naszym narodem olbrzymie perspektywy.

Dla nas, ludzi partii, troska o prostego człowieka, człowieka o zwykłym — ale jakże czułym — sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość jest sprawą najświętszą.

Tą troską kierujemy się również, kiedy nawołujemy do wzmożonej pracy, kiedy budzimy w sercach milionów ludzi poczucie dumy z wyników swej pracy, kiedy budzimy pęd do szlachetnego współzawodnictwa, kiedy nawołujemy do wytrwałości i hartu do przełamywania trudności, trudności wzrostu, które nie podobna ominąć przy tak wielkim zasięgu zadań, jakie my mamy przed sobą, które musimy i potrafimy przełamać szybko na naszej drodze do socjalizmu.

Należymy do obozu pokoju, do obozu, który poczuwa się do odpowiedzialności za losy swego narodu i za losy ludzkości, za losy jej kultury, za jej obronę przed pożogą, rozpalaną przez imperialistycznych ludobójców.

Jest naszą ambicją, aby zapewnić obecnemu i podrastającemu pokoleniu pełne napięcia i twórczych poszukiwań bogate życie w warunkach pracy pokojowej, opartej na nowych stosunkach między narodami, których wzór daje nam Wielki Związek Radziecki.

Nie ma nic bardziej zaszczytnego, jak sprostać temu zadaniu i pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata.

Partia nasza i jej kierownictwo powierzyły mi, jako swemu długoletniemu członkowi, odpowiedzialne zadania organizacyjne i państwowe. Sądzę więc, że te serdeczne uczucia, które z okazji mego 60-lecia polskie masy pracujące wyraziły nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w czynach, w pracy produkcyjnej, w zobowiązaniach twórczych i współzawodnictwie socjalistycznym dotyczą w całości partii, są wyrazem uznania dla jej wysiłków i zasług. W jej imieniu przede wszystkim pragnę złożyć najgorętsze podziękowanie uczestnikom współzawodnictwa, realizatorom twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych oraz wszystkim, którzy w listach, utworach i wypowiedziach, w różnych też innych formach nadesłali mi wyrazy swych życzeń, pozdrowień i uczuć. Co się mnie osobiście tyczy, staram się wypełniać powierzone mi zadania w miarę mych sił i umiejętności. Chciałbym zapewnić Was, Towarzysze, że niczego nie pragnę więcej, jak sprostać godnie tym zadaniom.

Oczywiście, zadaniom kierowania polityką partii, zadaniom prawidłowego wytyczania kierunku rozwoju i umacniania naszego państwa ludowego — może sprostać tylko jednolity, zwarty, doświadczony i zahartowany w walce zespół ludzi, tylko kolektyw bezgranicznie wierny sprawie proletariackiej i wielkiej idei socjalizmu, umiejący stosować w swej codziennej pracy naukowe metody marksizmu-leninizmu.

Partia nasza ma taki zespół ludzi — jest nim Komitet Centralny Partii, jej Biuro Polityczne. Kierownictwo PZPR strzeże też jak najwierniej zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego i ścisłej współpracy z innymi stronnictwami i organizacjami, stanowiącymi oparcie polityczne władzy ludowej. W swej codziennej pracy organizacyjnej i ideologicznej kierownictwo partii opiera się na ofiarnym wysiłku wielu tysięcy aktywistów, wypełniających z najwyższym oddaniem wspólną wolę partii, która od dziesiątków lat kroczy na czele polskiej klasy robotniczej, a dziś stała się partią, której zaufał naród polski, partią bojowników o najwyższe potrzeby i cele narodu, o jego siłę, wielkość i twórczą, szczęśliwą przyszłość.

PODZIĘKOWANIE

Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta za życzenia z okazji 60-ej rocznicy urodzin

Wszystkim zakładom pracy, jak również zrzeszeniom, organizacjom, instytucjom, uczelniom, szkołom — wszystkim obywatelom i towarzyszom, którzy nadesłali mi swoje życzenia z okazji mego 60-lecia — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

BOLESŁAW BIERUT

DEPESZA JÓZEFA STALINA DO PREZYDENTA BIERUTA

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej towarzysza Bolesława Bieruta

Warszawa

W dniu Waszego sześćdziesięciolecia pozwólcie pozdrowić Was, Towarzyszu Prezydencie, jako wielkiego budowniczego i kierownika nowej, zjednoczonej, niepodległej, ludowo-demokratycznej Polski.

Przesyłam Wam serdeczne życzenia zdrowia i sukcesów w Waszej działalności dla dobra bratniego narodu polskiego i dalszego umocnienia przyjaźni między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Radzieckim w interesie pokoju na całym świecie.

J. STALIN

Depesza uczestników uroczystej akademii ku czci 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta do Generalissimusa JÓZEFA STALINA

Do Towarzysza Józefa STALINA

Moskwa—Kreml

Zebrani na uroczystej akademii ku czci 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława BIERUTA z głębokim wzruszeniem i wdzięcznością przyjęliśmy serdeczne życzenia przesłane przez Was naszemu Prezydentowi i Przewodniczącemu naszej Partii, a w Jego osobie — całemu narodowi polskiemu.

Naród polski pod kierownictwem klasy robotniczej mógł odzyskać niepodległość i zbudować państwo demokracji ludowej dlatego, że najlepsi synowie naszego narodu od dziesięcioleci widzieli przyszłość Polski w nierozerwalnej współpracy z rewolucją rosyjską, kierowaną przez LENINA i STALINA; dlatego, że kraj zwycięskiej rewolucji socjalistycznej i narody Wielkiego Związku Radzieckiego podały w latach najcięższej niedoli bratnią dłoń narodowi polskiemu.

Wasze imię, Towarzyszu STALINIE, było i jest sztandarem walki polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego o lepszą przyszłość. Wasze imię, Wasza nauka i przykład przyświecały najofiarniejszym bojownikom naszego narodu, wśród których pierwsze miejsce zajmuje Bolesław BIERUT — wielki budowniczy i kierownik nowej, zjednoczonej, niepodległej, ludowej Polski.

Serdeczne słowa Wielkiego STALINA, chorążego pokoju i przyjaciela narodu polskiego, będą dla nas nowym bodźcem do wzmożenia pracy na rzecz pogłębienia i umocnienia przyjaźni narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego. Pod kierownictwem Towarzysza BIERUTA, wiernego ucznia LENINA i STALINA, poświęcimy wszystkie nasze siły budownictwu Polski Socjalistycznej i sprawie pokoju między narodami.

Wymiana depesz z okazji VII rocznicy Polsko-Radzieckiego Układu PRZYJAŹNI, POMOCY WZAJEMNEJ I WSPÓŁPRACY POWOJENNEJ

Do

Towarzysza N. M. SZWERNIKA

Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Moskwa — Kreml

Z okazji siódmej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, proszę przyjąć Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia narodu polskiego i moje własne, dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej i dla Was osobiście.

W dniu dzisiejszej rocznicy naród polski śle narodom radzieckim wyrazy braterskiej miłości i wdzięczności za przyjaźń i nieustanną bezinteresowną a ofiarną pomoc, która pozwala mu dziś budować zręby ustroju socjalistycznego, umacniać niewzruszone fundamenty swej niepodległości i bezpieczeństwa, pogłębiać zwartość obozu pokoju przeciw wichrzeniom podżegaczy wojennych.

Przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego, przewodzącego światowemu obozowi pokoju i demokracji, jest dla narodu polskiego źródłem zapału i energii w jego pracy i walce o rozwój Polski Ludowej oraz o utrwalenie pokoju między narodami

BOLESŁAW BIERUT

Do

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Towarzysza B. BIERUTA

Warszawa

Z okazji siódmej rocznicy podpisania Radziecko-Polskiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej proszę Was, towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie przyjacielskich życzeń od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ode mnie osobiście, wraz z życzeniami dalszych sukcesów dla narodu polskiego.

N. SZWERNIK

Do

Generalissimusa J. W. STALINA

Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Moskwa — Kreml

W dniu siódmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej, proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne, dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, dla Rządu Radzieckiego i dla Was osobiście.

Z frontu pracy i walki o pokój i przedterminowe wykonanie 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu, naród polski śle Wam, Towarzyszu Premierze, swemu Wielkiemu Przyjacielowi i Chorążemu światowej walki o pokój, wyrazy głębokiej miłości oraz zapewnienie, iż nieustannie umacniać będzie i pogłębiać braterską przyjaźń z narodem radzieckim, będącą fundamentem niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, rękojmią jej rozkwitu i ważnym czynnikiem wzmacniającym obóz pokoju.

J. CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej

Do

Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej

Towarzysza J. CYRANKIEWICZA

Warszawa

Proszę Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Was osobiście, Towarzyszu Premierze o przyjęcie mych pozdrowień i serdecznych życzeń dalszych sukcesów, z okazji siódmej rocznicy podpisania Radziecko-Polskiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej.

J. STALIN

Do

Towarzysza A. J. WYSZYŃSKIEGO

Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Moskwa

Z okazji siódmej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, proszę przyjąć Towarzyszu Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Polska Ludowa, walcząca wraz z całym światowym obozem pokoju o pokrzyżowanie imperialistycznych knowań wojennych i utrwalenie pokoju, widzi rękojmię zwycięstwa w tym, że walce narodów świata o pokój przewodzi Potężny Związek Radziecki i Chorąży Pokoju — Wielki Stalin.

Naród polski stale zacieśniać będzie serdeczną przyjaźń z bratnimi narodami radzieckimi, będącą potężną dźwignią rozwoju Polski Ludowej i cennym ogniwem światowego frontu pokoju.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI

Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej

Do

Towarzysza S. SKRZESZEWSKIEGO

Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Z okazji siódmej rocznicy Radziecko-Polskiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej proszę o przyjęcie mych pozdrowień i życzeń dalszego utrwalenia współpracy naszych bratnich narodów, w imię zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

A. WYSZYŃSKI

Uroczysta akademia dla uczczenia 60 rocznicy urodzin
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

(Dokończenie ze str. 1)

Akademię zagaił Marszałek Sejmu, Kowalski.

Następnie Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz odczytuje depeszę od Generalissimusa **JÓZEFA STALINA** (tekst depeszy podajemy na str. 1). Wszyscy stojąc słuchają słów depeszy. Każde zdanie życzeń przekazanych Prezydentowi przez Wodza mas pracujących całego świata wywołuje gorące oklaski. Po odczytaniu telegramu zrywają się jednocześnie w różnych miejscach sali okrzyki na cześć **JÓZEFA STALINA i PREZYDENTA BIERUTA**, ponad które wybija się i ogarnia całą salę potężne skandowanie **„STA-LIN", „BIE-RUT"**.

Obszerny referat o życiu i walce Prezydenta **BIERUTA** wygłosił następnie sekretarz KC PZPR E. Ochab. (Tekst referatu podajemy na str. 3).

Gorącymi oklaskami przyjmowali zgromadzeni słowa referatu. Wielokrotnie manifestowano gorące i głębokie uczucia dla Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej. Wielokrotnie zgromadzeni stojąc skandowali z mocą „Bie-rut", „Bie-rut".

Do Prezydium zbliża się delegacja robotników: górników, hutników, metalowców, budowlanych, włókniarzy, pracowników stoczni i portów, marynarzy, pracowników transportu i kolei. W imieniu delegacji głosem pełnym głębokiego wzruszenia przemawia przodownik pracy z Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu — **S. Ostrowski**.

(Przemówienie podajemy poniżej).

Gorąco witają obecni przedstawicieli bohaterskiej, polskiej klasy robotniczej.

Z kolei składa Prezydentowi życzenia delegacja chłopów: gospodarzy indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników państwowych gospodarstw rolnych i ośrodków maszynowych. Część delegacji w barwnych, ludowych strojach. W imieniu delegacji przemawia **J. Gucia**, przodujący chłop ze wsi Chraplewo, z woj. poznańskiego. (Przemówienie podajemy poniżej).

Następnie składa życzenia delegacja polskiej inteligencji. Przemawia prof. **J. Dembowski**, Prezes Polskiej Akademii Nauk. (Przemówienie podajemy poniżej). Obok niego stoją rektorzy wyższych uczelni, wybitni naukowcy, znani i cenieni literaci i poeci, inżynierowie, lekarze, nauczyciele. Na wszystkich twarzach maluje się uczucie radości i wzruszenia. Mocnym uściskiem dłoni dziękuje Prezydent wszystkim członkom delegacji.

Zrywa się znowu potężna fala entuzjazmu, gdy zjawia się delegacja Wojska Polskiego — przedstawiciele wszystkich rodzajów broni. W imieniu delegacji przemawia oficer **J. Śliwiński**. (Przemówienie podajemy poniżej). Po przemówieniu serdecznie ściska Prezydent dłoń Marszałka Polski **Konstantego Rokossowskiego** i dłonie członków delegacji.

W imieniu delegacji młodzieży: młodych robotników i chłopów, uczniów i studentów, składa życzenia student Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu — **H. Słabek**. (Przemówienie podajemy na str. 1).

Szczególnie wzruszający był moment, gdy do prezydium podeszła delegacja dzieci, chłopcy i dziewczęta w białych bluzach z czerwonymi chustami na szyi. Wszyscy trzymają w rękach przepasane czerwienią i bielą wiązanki różowego kwiecia. Roześmiane, rumiane buzie i błyszczące oczy — wpatrzone w ukochanego Prezydenta. Młodziutka **B. Szymanska**, uczennica III klasy, z przejęciem składa życzenia Prezydentowi. Po przemówieniu biegnie i serdecznie całuje Prezydenta „od wszystkich dzieci polskich" — jak ze wzruszeniem zapewnia Dostojnego Solenizanta. Dzieci otaczają Prezydenta i zasypują stół prezydialny kwiatami. Bożena zdejmuje swą czerwoną chustę i zawiązuje ją Prezydentowi. (Przemówienie B. Szymańskiej podajemy obok).

Na sali panuje entuzjazm — raz po raz mocno rozbrzmiewają okrzyki „Niech żyje młodzież polska, duma i radość całego narodu".

Następnie przewodniczący udziela głosu Premierowi **Cyrankiewiczowi**, który odczytuje depesze z życzeniami, nadesłane do Prezydenta Bieruta.

Gdy na trybunę wstępuje Prezydent Bolesław **BIERUT** zrywa się nowa potężna manifestacja gorących uczuć miłości i przywiązania do Przywódcy i Nauczyciela narodu polskiego. Głęboko wzruszony jest głos Prezydenta, gdy przemawia, otoczony dziećmi. Zasłuchana sala raz po raz wyraża swe uczucia burzą oklasków.

Po przemówieniu długo nie milkną owacje na cześć Przewodniczącego KC PZPR i Partii — awangardy polskiej klasy robotniczej, przewodniczki narodu.

Nową falą gorącego entuzjazmu przyjmują zgromadzeni słowa depeszy do Józefa **STALINA**. Przewodniczący CRZZ **W. Kłosiewicz**, który odczytuje telegram, po każdym zdaniu musi odczekać dłuższą chwilę aż przeminą oklaski i okrzyki.

Po odczytaniu depeszy zebrani skandują: **STA-LIN, STA-LIN**.

W części artystycznej akademii wystąpiła orkiestra i chór krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia pod dyrekcją **J. Gerta**, Państwowy Zespół Pieśni i Tańca **„Mazowsze"**, zespół Domu Harcerza w Płocku, połączone wyróżnione zespoły robotnicze CRZZ i orkiestra górników z Zabrza.



My dzieci kochamy Cię tak bardzo jak Ojczyznę której poświęciłeś swoje życie

Z przemówienia uczennicy Bożeny Szymańskiej

Kochany Obywatelu Prezydencie!

W imieniu wszystkich dzieci polskich chcę Ci złożyć najlepsze życzenia urodzinowe i powiedzieć, jak bardzo my, dzieci, Ciebie kochamy. Za to, że dobrze nam jest w Polsce, że mamy piękne szkoły, i ciekawe książki, i igrzyska sportowe, i kolonie letnie i wycieczki i zabawy. A Ty miałeś taką trudną młodość i takie ciężkie życie i tyle walczyłeś, żebyśmy to wszystko mieli. Za to Cię kochamy. I jeszcze za to, że myślisz nie tylko o nas, że przygarnąłeś nieszczęśliwe, skrzywdzone dzieci koreańskie, nasze siostry i bracia. Kochamy Cię za to, że rodzice nasi mają pracę i nie boją się o to, czy jutro będą mieli na chleb. I za to, że Warszawa jest coraz piękniejsza i że rosną całe nowe miasta i nowe fabryki, a Ojczyzna nasza jest coraz bogatsza i silniejsza. I za to Cię też kochamy, że nam ufasz, że od nas, dzieci, wymagasz pracy, nauki. Bo my lubimy, jak się od nas wymaga. My się wtedy staramy i będziemy się jeszcze więcej starać.

Powiedziałeś „Nie zawiedźcie" — i my nie zawiedziemy.

Jesteś dla nas najukochańszym ojcem i najmądrzejszym Nauczycielem — kochamy Cię tak bardzo, jak Ojczyznę, której poświęciłeś swoje życie.

Przyjmij od nas te słowa, te kwiaty, przyjmij od nas wszystkie nasze piątki na cenzurach i obietnicę, że będzie tych piątek coraz więcej. Na pewno widzisz nasze serca i czujesz, jak gorąco biją miłością do Ciebie i jak chcą służyć Ojczyźnie.

I jeszcze pozwól się ucałować od wszystkich, wszystkich dzieci.

Dzień 60-lecia urodzin Bolesława Bieruta stał się dniem święta narodowego

Z przemówienia Marszałka Sejmu — Kowalskiego

Obywatelu Prezydencie, obywatele!

Dzień dzisiejszy, dzień 60-lecia Bolesława Bieruta — Wielkiego Syna narodu polskiego — stojącego na najwyższym i najbardziej odpowiedzialnym posterunku u steru Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stał się dniem święta narodowego.

Naród polski czci i miłuje swego Prezydenta, za Jego życie niestrudzonego bojownika, walczącego w najcięższych warunkach w ciągu długich dziesięcioleci w szeregach rewolucyjnego ruchu robotniczego — przeciw wyzyskiwaczom, przeciw faszyzmowi, przeciw obcym zaborcom, o wyzwolenie ludu pracującego, o Polskę Ludową.

Naród polski czci i miłuje swego Prezydenta za Jego niezmordowaną pracę dla odbudowy naszego kraju i naszej Warszawy, dla zespolenia wszystkich ziem polskich, dla ugruntowania władzy ludu pracującego, dla wprowadzenia Polski na tory nieustannego gospodarczego i kulturalnego rozwoju i postępu.

Naród polski czci i miłuje swego Prezydenta jako tego, który na czele klasy robotniczej prowadzi Polskę — po pewnej i jasnej drodze wielkiego budownictwa — po drodze przyjaźni i braterstwa ze wszystkimi narodami miłującymi pokój i walczącymi przeciw imperialistycznej agresji — po drodze zespolonego wysiłku milionów dla urzeczywistnienia wielkiego 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu.

Przyrzekamy Ci Najdroższy nasz Przyjacielu i Nauczycielu że nie zawiedziemy zaufania jakim darzysz młodzież polską

Z przemówienia studenta Uniwersytetu Wrocławskiego H. Słabka

Drogi nasz Towarzyszu Prezydencie!

Przyszliśmy tu, by w 60 rocznicę Twoich urodzin wyrazić całą ufność, cały szacunek, całe przywiązanie, jakim darzą Cię chłopcy i dziewczęta naszego kraju.

Młodzież polska uczciła ten radosny dla nas dzień 90-ma tysiącami zobowiązań — wartości równej 3 tysiącom traktorów.

Nasze pokolenie zawdzięcza Partii i władzy ludowej, której Ty przewodzisz, że nigdy żadnemu z nas nic nie zagrodzi dostępu do skarbów ludzkiej wiedzy i kultury. Nigdy żaden z nas nie będzie skazany na pozbawienie radości i bezowocne życie. Na naszą radość z wiosny, słońca i rozkwitających drzew nie pada cień troski o następną zimę bezrobocia i martwego sezonu.

Przez lata trudów i wyrzeczeń walczyłeś wraz z najlepszymi synami naszego narodu o Polskę, która taką właśnie twórczą i jasną młodość daje naszemu pokoleniu. Za to kocha Cię szczerze i gorąco każdy z nas.

Całe Twoje życie, ogromna Twoja praca, wszystkie Twoje wskazania mówią nam, że zwycięsko prowadzisz naród do Polski, w której ludzie wolni będą od wszelkiej krzywdy i wyzysku, od ciemnoty i przesądów — do Polski socjalistycznej. O takiej Polsce marzył Tadeusz Kościuszko, taką Polskę widział Jarosław Dąbrowski na barykadach Paryża, Ludwik Waryński w szlisselburskiej celi, Feliks Dzierżyński w r. 1905 i na frontach Rewolucji Październikowej, Marian Buczek w podwarszawskich okopach. **Taka Polska ucieleśnia nasze marzenia. Gotowi jesteśmy jej oddać wszystkie nasze siły. Gotowi jesteśmy pracować dla Niej i bronić Jej przed zakusami wszelkich wrogów.**

Przyrzekamy Tobie — naszemu najdroższemu Przyjacielowi i Nauczycielowi, bojowemu Przywódcy partii kierującej naszą Ojczyzną, że nie zawiedziemy zaufania, jakim obdarzasz młodzież polską!

Żyj nam długo, w zdrowiu Prowadź nas poprzez trudy i zwycięstwo — do socjalizmu.

Prowadź nas Towarzyszu do nowych zwycięstw

Z przemówienia przodownika pracy Pafawagu — S. Ostrowskiego

Kochany Towarzyszu Prezydencie!

Cała robotnicza Polska — cały lud pracujący skupia się dziś wokół Ciebie składając Ci najserdeczniejsze życzenia z okazji 60 rocznicy urodzin.

Jesteś z krwi i kości nasz. Twoje imię nierozerwalnie zrosło się z rewolucyjną partią, która mając przed oczyma wielki przykład — Partii **LENINA i STALINA** i zwycięski socjalizm w Związku Radzieckim, prowadziła nas do walki o wolność i władzę klasy robotniczej, wiodła w bój o wyzwolenie narodowe i społeczne, a dziś prowadzi cały naród do socjalizmu — do szczęścia.

A przecież Partii i Polsce Ludowej nasza klasa robotnicza zawdzięcza wszystkie swoje zdobycze.

Niech o naszych uczuciach mówią nasze czyny — nasza ofiarna praca na wszystkich frontach socjalistycznego budownictwa. Dla uczczenia 60 rocznicy Twoich urodzin w odpowiedzi na apel Pafawagu ze wszystkich krańców Polski posypały się na Twoje ręce nasze, robotnicze zobowiązania produkcyjne.

W imieniu całej polskiej klasy robotniczej składam Ci dziś uroczyste przyrzeczenia: gotowi jesteśmy pod Twoim kierownictwem jeszcze ofiarniej budować socjalizm i bronić pokoju, gotowi jesteśmy — nie szczędząc sił i trudu pracować dla naszej, wolnej Ojczyzny, dla jej rozkwitu — dla jej siły — dla jej dobrobytu.

Prowadź nas, Towarzyszu, do nowych zwycięstw. Nigdy nie zawiodłeś polskiej klasy robotniczej i nasza klasa robotnicza nigdy Ciebie nie zawiedzie!

W czynach dowiedziemy wierności dla klasy robotniczej i dla Ciebie

Z przemówienia przodującego chłopa ze wsi Chraplewo — J. Guci

Drogi Obywatelu Prezydencie!

Cześć i chwała Ci za to, że nie bacząc na więzienie i prześladowania, walczyłeś o wolność ludu i broniłeś honoru Polski.

Cześć i chwała Ci za to, że w czasie niewoli hitlerowskiej stanąłeś na czele Polskiej Partii Robotniczej, która poprowadziła masy ludowe do walki o niepodległość i władzę dla ludu.

Cześć i chwała Ci za to, że kierując walką mas ludowych, umacniałeś sojusz robotniczo-chłopski, który jest fundamentem naszej Polski Ludowej.

Cześć i chwała Ci za to, że mądrze i z całego serca krzewiłeś w narodzie braterską przyjaźń do naszego wielkiego sojusznika, wyzwoliciela i obrońcy, do Związku Radzieckiego, którego pomoc, przyjaźń i przykład, według słów Twoich, jest źródłem naszych zwycięstw.

Każdy z nas, chłop małorolny i średniorolny, członek spółdzielni produkcyjnej, pracownik POM i PGR, mężczyzna czy kobieta, młody czy stary, nie będzie żałował największego trudu, największego wysiłku, żeby wykonać wskazane przez Ciebie zadania.

Nie zawiedziemy Twoich przykazań. Nie w słowach, ale w czynach dowiedziemy wierności dla klasy robotniczej i dla Ciebie, drogi Gospodarzu i Nauczycielu. Nasi bracia robotnicy budują wielkie dzieło — nowe fabryki, kopalnie, huty, miasta. I my w sojuszu z nimi będziemy pędzili precz ze wsi ciemnotę i zacofanie, będziemy murem stali przy władzy ludowej.

Partia, której przewodzisz, wskazuje nam jak należy służyć Ojczyźnie

Z przemówienia prezesa PAN prof. J. Dembowskiego

Obywatelu Prezydencie!

Pracownicy nauki i literaci, inżynierowie i technicy, pracownicy sztuki, lekarze, nauczyciele i pracownicy oświatowi, cała inteligencja polska składa Ci w dniu 60 rocznicy Twoich urodzin najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra Ojczyzny, dla pomyślności i wielkości Polski Ludowej.

Partia, której przewodzisz, wskazuje nam, jak należy służyć Ojczyźnie, narodowi, sprawie pokoju i ludzkości. Twoje wskazania pomagały nam pokonywać fałszywe poglądy i jałowe nawyki w nauce, bezduszną rutynę i konserwatyzm w technice. Dzięki Twoim wskazaniom doświadczenie i wiedza starej kadry coraz ściślej zespalają się z talentem i zapałem młodych, rosnących sił nowej inteligencji, wychodzącej z łona mas ludowych.

Składając Ci życzenia, chcemy równocześnie wyrazić wdzięczność za Twoją troskę o inteligencję polską, o jej losy i jej oblicze. **W dniu Twoich urodzin inteligencja polska zapewnia Cię, Obywatelu Prezydencie, że będzie wiernie szła za Twoimi wskazaniami, że nie poskąpi żadnego wysiłku dla sprawy pokoju, sprawy kultury, dobrobytu i szczęścia narodu.**

Na przykładzie Twojego życia — uczymy żołnierzy patriotyzmu

Z przemówienia oficera Jana Śliwińskiego

Obywatelu Prezydencie!

W 60 rocznicę urodzin przynosimy Ci najgorętsze pozdrowienia i z głębi serc płynące życzenia od żołnierzy Wojska Polskiego. Składamy Ci wyrazy głębokiej czci, wierności i oddania w imieniu żołnierzy, którzy w oparciu o niezwyciężoną Armię Radziecką — stoją na straży naszej niepodległości, całości naszych granic i wywalczonych praw ludu pracującego.

W Tobie żołnierze Wojska Polskiego widzą uosobienie walki polskich mas pracujących o niepodległy byt narodu, o sprawiedliwość społeczną. **Na przykładzie Twojego życia, Twojej niezmordowanej działalności i nieugiętej walki o Polskę Ludową, uczymy żołnierzy patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu.**

W radosnym dla nas dniu 60 rocznicy Twoich urodzin — w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego — przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że również nadal gorliwie wypełniać będziemy Twoje wskazania.

Niech historia życia Towarzysza Bieruta stanie się jeszcze jedną dźwignią w walce narodu polskiego o socjalizm i pokój

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR Fr. Jóźwiaka na otwarciu wystawy poświęconej dziesięcioleciu PPR

W dniu 18 bm. w b. Pałacu Radziwiłłów przy Trasie W—Z otwarta została, zorganizowana staraniem Komitetu Centralnego PZPR, wystawa z okazji dziesięciolecia Polskiej Partii Robotniczej. Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli — członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, członkowie Komitetu Centralnego PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych. W otwarciu uczestniczyli liczni przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego jak również reprezentanci społeczeństwa stolicy.

W imieniu organizatorów wystawy przemówił członek Biura Politycznego KC PZPR — Franciszek Jóźwiak-Witold.

Po przemówieniu, gorąco oklaskiwanym przez zebranych, członek Biura Politycznego KC PZPR Jakub Berman odczytał tekst depeszy Generalissimusa Józefa Stalina do Prezydenta Bolesława Bieruta. Słowa depeszy, w której Wódz mas pracujących całego świata składa życzenia urodzinowe Pierwszemu Obywatelowi Polski Ludowej, wywołały długo niemilknącą burzę oklasków.

Po części oficjalnej zebrani zwiedzili wystawę.

Towarzysze!

Otwieramy dziś wystawę historii walk i zwycięstw polskiego ruchu rewolucyjnego, wystawę bohaterstwa i heroizmu wielkich, płomiennych bojowników polskiej klasy robotniczej **Waryńskiego i Kasprzaka, Dzierżyńskiego i Marchlewskiego, Lampego i Buczka, Nowotki i Findera, Fornalskiej i Świerczewskiego.** Wystawę ofiarnej, niestrudzonej, gorejącej wielkim płomieniem umiłowania swej klasy, swego narodu swej Ojczyzny, Partii, sprawy proletariackiej solidarności i socjalizmu — pracy kierownika naszej partii. Wodza i Nauczyciela naszego narodu — drogiego nam tow. **BIERUTA!**

Tow. LENIN uczył, że „dla świadomych robotników nie ma ważniejszego zadania niż zrozumienie znaczenia ruchu robotniczego i dokładne jego poznanie". Wystawa 70-letniej historii polskiego ruchu robotniczego winna stać się jeszcze jednym poważnym elementem, który pomoże naszej klasie robotniczej, naszemu pracującemu chłopstwu i pracującej inteligencji lepiej i głębiej poznać i zrozumieć historię wielkich zmagań polskiej klasy robotniczej, narodu polskiego o wyzwolenie społeczne i niepodległość narodową.

Przez 70 lat twardym, mocnym krokiem idzie naprzód, idzie do socjalizmu polski rewolucyjny ruch robotniczy — tę drogę obrazuje nam nasza wystawa

Przez 40 lat w pierwszych szeregach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego kroczy niezmordowanie, ofiarnie wierny uczeń Lenina i Stalina — tow Bierut — i tę drogę obrazuje nam nasza wystawa.

Można wielkie dzieło życia i walki tow. BIERUTA mierzyć Jego głębokim ukochaniem człowieka, sprawy socjalizmu sprawy proletariackiego internacjonalizmu, można je mierzyć latami walki rewolucyjnej, latami wyrzeczeń i ofiarnej pracy, latami spędzonymi za kratą więzień faszystowskich. Można je mierzyć niestrudzoną walką z okupantem hitlerowskim, wielką pracą w organizowaniu KRN i bojowego frontu narodowego — ale największym dziełem życia i walki tow. BIERUTA jest to, że uchronił naszą Partię od odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego, od zepchnięcia jej przez Gomułkę w przepaść titoizmu, że zespolił ją wokół kierownictwa Partii, wokół naszej przewodniczki i nauczycielki WKP(b), wokół wodza proletariatu całego świata — tow. STALINA!

Towarzysze!

Otwieramy naszą wystawę w dniu urodzin najdroższego nam Kierownika Partii i Nauczyciela, wiernego ucznia Wielkiego **STALINA** — tow **BIERUTA**.

Niech ta wystawa, niech nauki historii polskiego ruchu rewolucyjnego, niech historia życia tow. BIERUTA stanie się jeszcze jedną dźwignią w walce polskiej klasy robotniczej, całego narodu polskiego o socjalizm, o pokój!

Pod wodzą STALINA pod osobistym kierownictwem tow. BIERUTA zbudujemy w Polsce socjalizm!

Budowniczowie największej w Polsce cegielni w Zielonce pracą dali wyraz swego głębokiego przywiązania do Towarzysza Bieruta naszego Wodza i Nauczyciela

Przemówienie wicepremiera H. Chełchowskiego

18 bm. budowniczowie cegielni w Zielonce obchodzili dzień wielkiego zwycięstwa. W wyniku pełnej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta BOLESŁAWA BIERUTA, w dniu tym cegielnia w Zielonce — największy, a zarazem najnowocześniejszy zakład ceramiczny w kraju — rozpoczęła produkcję.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Rządu i Partii w osobach członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Chełchowskiego i ministra Przemysłu Lekkiego — Stawińskiego.

Towarzysze i Obywatele!

Do szeregu wspaniałych obiektów planu 6-letniego przybywa uruchamiany w dniu dzisiejszym największy zakład ceramiczny w Polsce — Cegielnia „Zielonka".

Ożywiony entuzjazmem budownictwa socjalistycznego polski robotnik, technik i inżynier oddają dziś naszej Ojczyźnie ten wielki obiekt przemysłowy, który w poważnym stopniu przyczyni się do zaspokajania potrzeb naszego rosnącego z dnia na dzień budownictwa.

Uruchomiona w dniu dzisiejszym cegielnia — to jeszcze jeden dowód, że umiemy likwidować i likwidujemy zacofanie naszego kraju, że nasza bohaterska klasa robotnicza nie szczędzi wysiłku i ofiar, aby uprzemysłowić nasz kraj.

Uruchomienie tego obiektu — to jeszcze jeden krok naprzód na drodze w kierunku podniesienia dobrobytu mas pracujących, to jeszcze jeden krok naprzód w naszym marszu do socjalizmu.

Uruchamiając coraz to nowe obiekty przemysłowe, rozbudowując nasze miasta i osiedla stwarzając nowoczesne podstawy dla rozwoju naszego rolnictwa — dajemy wyraz naszej pokojowej polityki, naszej siły i gotowości do walki o utrzymanie pokoju.

Rozwijając nasze budownictwo pokojowe przy wydatnej przyjacielskiej pomocy Związku Radzieckiego, przy ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami demokracji ludowej — deklarujemy jednocześnie naszą wolę utrzymania i rozwijania kontaktów gospodarczych ze wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju.

„Nic nie może dać większej radości — mówił w swym orędziu noworocznym **BOLESŁAW BIERUT** — jak karczowanie z ziemi polskiej tej starej spuścizny nędzy i ciemnoty, jak budowanie nowych miast i portów, nowych hut i fabryk, które nie są źródłem zysków dla garstki kapitalistów, lecz są własnością ludu pracującego, rękojmią jego rosnącego dobrobytu". Tę radość przeżywacie dziś wy wszyscy, którzy nie szczędząc trudu i wysiłku — budowaliście ten potężny zakład, tę radość przeżywają dziś mieszkańcy tej osady i chłopi wsi okolicznych, tę radość przeżywa z wami każdy człowiek pracy w naszym kraju. **Radość tę potęguje fakt, że obiekt ten włączamy do naszej gospodarki narodowej w dniu, kiedy cały naród uroczyście obchodzi 60-tą rocznicę urodzin Prezydenta towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA, ukochanego syna ludu polskiego, wiernego ucznia towarzysza STALINA — pod którego mądrym przewodnictwem nasza Ojczyzna Ludowa i nasz naród kroczy ku socjalizmowi.**

Jak setki tysięcy robotników, chłopów i inteligentów pracujących w naszym kraju, tak **i wy budowniczowie „Zielonki" daliście najlepszy wyraz swego głębokiego przywiązania do Prezydenta towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA, naszego Wodza i Nauczyciela, podejmując i realizując zobowiązanie oddania tego zakładu na 12 dni przed terminem.**

Niech żyje klasa robotnicza, przodująca część narodu polskiego!

Niech żyją budowniczowie „Zielonki"!

Depesze do Przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława BIERUTA, nadesłane z okazji 60 rocznicy Urodzin

**Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza B. Bieruta
Warszawa**

Z okazji Waszego sześćdziesięciolecia proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, przyjąć moje serdeczne powinszowania. Życzę Wam dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w Waszej działalności dla dobra narodu polskiego i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów.

N. SZWERNIK

**Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza B. Bieruta
Warszawa**

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin proszę przyjąć serdeczne gratulacje narodu chińskiego, Rządu Chińskiej Republiki Ludowej i moje własne.

Pod Waszym kierownictwem naród polski wśród ruin i zniszczeń, spowodowanych przez hitlerowskich grabieżców, zbudował państwo, które z każdym dniem staje się bardziej kwitnące, wolne i szczęśliwe. Sukcesy osiągnięte przez naród polski w budowie społeczeństwa socjalistycznego dobitnie świadczą o haniebnej klęsce agresorów, a także o wielkiej niezwyciężonej sile obozu pokoju i demokracji.

Życzę Wam jeszcze większych osiągnięć na polu budownictwa socjalistycznego oraz w walce o pokój na całym świecie, jak również życzę Wam zdrowia i długich lat życia.

**Przewodniczący Centralnego
Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej
MAO TSE-TUNG**

**Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza B. Bieruta
Warszawa**

W związku z 60-leciem Waszych urodzin ślę Wam, Drogi Towarzyszu, me najgorętsze gratulacje i życzenia. W imieniu rządu, narodu i moim własnym pozwólcie mi wyrazić Wam i za Waszym pośrednictwem zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu, głęboką wdzięczność za jego poparcie i sympatię dla narodu koreańskiego, broniącego honoru, wolności i niepodległości swojej Ojczyzny.

Życzę Wam, Drogi Towarzyszu, dobrego zdrowia i długich lat życia dla dobra i szczęścia narodu polskiego.

**Prezes Rady Ministrów
Koreańskiej Republiki
Ludowo-Demokratycznej
KIM IR-SEN**

Podobnej treści depesze nadeszły również od: Prezydenta NRD — WILHELMA PIECKA, Prezydenta Czechosłowackiej Republiki Ludowej — KLEMENTA GOTTWALDA, Generalnego Sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących — MATYSA RAKOSI, Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Chin, Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji, Sekretarza Generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej — PALMIRO TOGLIATTI, Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, Komunistycznej Partii Hiszpanii, od Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej, Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, od Sekretarza Generalnego Albańskiej Partii Pracujących — ENVERA HODŻY, Prezydenta Vietnamu HO-SZI-MINA, Sekretarza Generalnego Komunistycznej Partii W. Brytanii — HARRY POLITTA, Przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec — MAXA REIMANNA, Kolegium redaktorów czasopisma „O Trwały Pokój i Demokrację Ludową".

BOLESŁAW BIERUT — nauczyciel, przyjaciel i wódz robotników, chłopów, inteligencji i młodzieży

Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba — na uroczystej akademii w Warszawie

Towarzysze!

Życie Bolesława Bieruta związane jest nierozerwalnie z dziejami mężnej walki SDKPiL i PPS-Lewicy przeciw pierwszej wojnie imperialistycznej i dywersji piłsudczykowskiej w polskim ruchu robotniczym, z dziejami niezłomnej walki KPP przeciw krwawym rządom burżuazji polskiej, przeciw dyktaturze faszystowskiej, która bestialsko gnębiła masy ludowe i torowała drogę najazdowi hitlerowskiemu na Polskę, z dziejami bohaterskich i zwycięskich zmagań PPR przeciw hitlerowskim okupantom i rodzimej reakcji, o niepodległość narodu i władzę ludu, z dziejami Polski Ludowej, która pod przewodem towarzysza Bieruta w ciągu ośmiu lat swego istnienia dokonała gigantycznej pracy twórczej, otwierając nowy, najpiękniejszy i najważniejszy okres w tysiącletnich dziejach naszego narodu, okres socjalizmu.

Niesposób w ramach krótkiego referatu omówić bujne i bogate życie i walkę wielkiego rewolucjonisty i bohaterskiej klasy robotniczej, która go wydała, omówić dzieje partii, ludu pracującego i narodu w epoce największych przemian rewolucyjnych, jakie zna historia Polski i świata.

Należy podkreślić, że dzieje ruchu robotniczego na przestrzeni ostatnich 70 lat — to dzieje walki klasy robotniczej o przodownictwo w narodzie, to dzieje heroicznej walki, która za życia naszego pokolenia doprowadziła do historycznego zwycięstwa klasy robotniczej pod kierownictwem PZPR, pod przewodem towarzysza Bolesława Bieruta.

W ciągu tych trudnych, przełomowych dziesięcioleci hartowała się klasa robotnicza i lud pracujący w twardej walce z uciskiem zaborców i z wyzyskiem rodzimej burżuazji, z rządami obszarników i kapitalistów.

Wypełnia te dziesięciolecia zacięta walka z ponurą spuścizną średniowiecza i ciemnoty, wstecznictwa i klerykalizmu, szlacheckiej megalomanii i drobnomieszczańskiego kapitulanctwa, nieprzejednana walka z endeckim i chadeckim, pepesiackim i sanacyjnym oszukiwaniem mas i zdradą narodu.

Wypełnia te dziesięciolecia niełatwa walka o przezwyciężenie i wyzbycie się błędów, ciążących na naszym ruchu robotniczym, błędów luksemburgistowskich i błędów półmieńszewickich, wytrwała walka o zwycięstwo nieśmiertelnych zasad marksizmu-leninizmu w życiu ideowym i w praktyce organizacyjnej partii klasy robotniczej.

Kontynuujemy wspaniałe tradycje naszego narodu

Partia polskiej klasy robotniczej kształtuje swoją ideologię w oparciu o dorobek i doświadczenie międzynarodowego ruchu robotniczego, w pierwszym rzędzie w oparciu o dorobek Wielkiej Partii Lenina i Stalina, partii bolszewickiej, w oparciu o najpiękniejsze tradycje patriotyczne, radykalne i postępowe Narodu Polskiego, w oparciu o wspaniałe wzory patriotyzmu i internacjonalizmu, jakie pozostawili nam Kościuszko, Mickiewicz, Bem, Dąbrowski, Waryński, w oparciu o żarliwego ducha poświęcenia w obronie praw ludu pracującego, jakim przeniknięta jest w XIX wieku walka najlepszych synów narodu polskiego „o Wolność Waszą i naszą".

W dojrzewaniu ideologicznym polskiego ruchu robotniczego i w uświadamianiu sobie przez partię klasy robotniczej jej roli hegemona w życiu narodu i spadkobiercy najlepszych postępowych tradycji narodowych, ogromną pomoc okazali nam kierownicy WKP(b) i Międzynarodówki Komunistycznej.

KPP nierozerwalnie związana z klasą robotniczą i ludem pracującym coraz lepiej rozumiała i stosowała w praktyce głębokie wskazania WKP(b) i Międzynarodówki, głębokie nauki Lenina i Stalina.

KPP była jedyną partią w Polsce, która w okresie nadciągania nawały hitlerowskiej wskazywała narodowi na niebezpieczeństwo zagrażające jego niepodległości, wzywała do obalenia zdradzieckich rządów sanacyjnych, do sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim i państwami pokojowymi, organizowała szeroki front ludowy obrony praw demokratycznych i wolności narodu.

Z głęboką wdzięcznością wspomina dziś wyzwolony naród polski bohaterską walkę KPP i imiona tysięcy jej ofiarnych bojowników i działaczy.

W referacie na Kongresie Zjednoczeniowym towarzysz Bierut stwierdził: „...KPP przygotowała nasz decydujący bój o władzę, o niepodległość, o socjalizm".

W szeregach KPP wyrastali i zdobywali doświadczenie rewolucyjne najwybitniejsi organizatorzy i bojownicy PPR, tej okrytej chwałą partii, pod której kierownictwem lud polski zdobył władzę, zdobył narodowe i socjalne wyzwolenie.

W tragicznie ciężkich warunkach rozpoczynała swą wiekopomną walkę o wolność PPR.

Hordy hitlerowskie zalały całą Europę środkową, zachodnią i południową, dotarły do bram Moskwy i Leningradu; faszyści zapewniali równie wrzaskliwie i butnie, jak dziś imperialiści amerykańscy o swym rzekomo bliskim i ostatecznym zwycięstwie: siepacze Himmlera mordowali setki tysięcy patriotów polskich i nie bardzo kryli się z programem „fizycznego wytępienia całego narodu polskiego".

W obliczu bestialskiej, eksterminacyjnej polityki okupanta hitlerowskiego, PPR organizowała szeroki demokratyczny front narodowy, front walki z okupantem i jego agenturami, walki pod kierownictwem przodującej narodowi, konsekwentnie rewolucyjnej, głęboko patriotycznej i internacjonalistycznej klasy robotniczej.

Towarzysz Bierut w swym referacie na Kongresie Zjednoczeniowym stwierdza: „Kierownicza rola PPR określiła klasowy charakter walki z okupantem".

Równolegle z walką przeciwko okupantowi toczyła się ostra walka klasowa pomiędzy masami pracującymi miast i wsi a zwolennikami odrodzenia Polski przedwrześniowej, Polski obszarniczo-kapitalistycznej.

W deklaracji programowej „O co walczymy" PPR sprecyzowała program Polski Ludowej, Polski bez kapitalistów i obszarników, Polski rządzonej przez masy pracujące pod przewodem klasy robotniczej, Polski opartej o granice na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Doświadczenia, które naród wyciągnął w toku walki, zwycięstwa Armii Radzieckiej zbliżającej się do granic Polski, pogłębiały w masach ludowych świadomość, że jedynie słuszny jest program PPR i jej hasła o konieczności skupienia całego narodu w walce z okupantem.

Coraz widoczniejsza stawała się prawda, głoszona od początku przez PPR, że tylko sojusz z ZSRR może zapewnić wyzwolenie Polski.

W pracy i walce PPR nad umocnieniem i rozszerzeniem demokratycznego frontu narodowego, a zwłaszcza nad zorganizowaniem najwyższej reprezentacji tego frontu — KRN, ogromny jest osobisty wkład towarzysza Bieruta, członka ówczesnego Sekretariatu KC PPR i przewodniczącego KRN.

Szczególną zasługą towarzysza Bieruta jest jego zdecydowana walka przeciw kapitulanckim próbom zrezygnowania z hegemonii klasy robotniczej we froncie narodowym, próbom podjętym przez grupkę Gomułki-Spychalskiego w przełomowym okresie naszych dziejów, w przeddzień wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką.

Pod przewodem towarzysza Bieruta kierowniczy trzon PPR pokrzyżował dywersyjne plany kapitulacji wobec wroga klasowego i zdradzieckiego wypaczenia treści frontu narodowego.

Pod przewodem towarzysza Bieruta KRN skupiła wszystkie odłamy demokratyczne polskiego społeczeństwa, wyłoniła pierwszy w naszych dziejach rząd robotniczo-chłopski, który zrealizował programowe hasła PPR, hasła historycznego Manifestu Lipcowego, hasła szerokiego frontu narodowego.

Pod przewodem towarzysza Bieruta PPR po rozgromieniu mikołajczykowskiej agentury imperializmu, zdemaskowała, izolowała i rozbiła prawicowo-nacjonalistyczną dywersję, która usiłowała wypaczyć sens frontu narodowego, głosiła oportunistyczne teoryjki o rzekomym wygasaniu walki klasowej w Polsce, siała nieufność do wyzwoliciela Polski, do bratniego państwa socjalistycznego, próbowała zaszczepić masom socjaldemokratyczne, nacjonalistyczne idee solidaryzmu narodowego, próbowała przeciwstawiać drogę rozwojową demokracji ludowej radzieckiej drodze do socjalizmu.

Rozbicie prawicy PPS i grupy Gomułki - Spychalskiego, zjednoczenie ruchu robotniczego na platformie marksizmu-leninizmu, zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce z kułactwem i wszelkimi agenturami imperializmu, umocnienie braterskiej przyjaźni i najściślejszego sojuszu Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, ogromny wzrost siły i autorytetu partii naszej, skupionej wokół towarzysza Bieruta, umożliwiły rozwinięcie nowej szerokiej ofensywy socjalistycznej, ofensywy, której wyrazem jest nasz wielki Plan 6-letni, plan budowy fundamentów i zrębów socjalizmu w Polsce.

Walką o pokój i realizację Planu 6-letniego najskuteczniej wzmacniamy siłę narodu

Towarzysz Bierut na podstawie głębokiej analizy marksistowskiej wykazał, że w warunkach przekształcania się narodu naszego w naród socjalistyczny, w nowej, trudnej i napiętej sytuacji międzynarodowej jest rzeczą nie tylko możliwą, ale i niezbędną zerwanie z wszelkimi hamulcami sekciarskimi i wysunięcie z całą siłą hasła na-



Prezydent w wyzwolonej Warszawie (J. M. Szancer)

rodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni.

W referacie na VI Plenum KC PZPR towarzysz Bierut nawiązuje do słów wielkiego Stalina, który stwierdził, że nowe socjalistyczne narody „wolne są od nie dających się pogodzić przeciwieństw klasowych, zżerających narody burżuazyjne, i są o wiele bardziej ogólnonarodowe, niż jakikolwiek naród burżuazyjny".

„W świetle tych słów — mówi towarzysz Bierut — stwierdzić należy, że wprawdzie istnieją u nas jeszcze przeciwieństwa klasowe, ale jest faktem niezaprzeczalnym, że posunęliśmy się już znacznie po drodze **przekształcania się** w naród socjalistyczny. Dlatego obecny naród polski, używając słów towarzysza Stalina, jest o wiele bardziej **ogólnonarodowy,** niż był kiedykolwiek naród polski w okresie burżuazyjnym. Dlatego wysunięte przez nas hasło frontu narodowego oznacza **zwarcie szeregów narodu, przekształcającego się w naród socjalistyczny** — pod przewodem klasy robotniczej — w walce o najważniejsze cele **ogólnonarodowe,** jakimi są: pokój, zabezpieczenie niepodległości i realizacja Planu 6-letniego.

W tym właśnie, a nie innym sensie — jakościowo różnym od poprzednich haseł — wysuwamy hasło ogólnonarodowego frontu walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Likwidując klasy pasożytnicze, pozostawiamy wychodźcom z tych klas drogę do włączenia się do nowej społeczności narodowej poprzez udział w pracy produkcyjnej, poprzez udział w pracy całego narodu.

Umacniając front narodowy walki o pokój i realizację Planu 6-letniego, najskuteczniej wzmacniamy siłę narodu, zapewniamy mu najpomyślniejsze warunki rozkwitu w oparciu o przebogatą, wielowiekową i chlubną jego spuściznę i poprzez nieustanne wzbogacanie naszej skarbnicy narodowej, naszego wkładu do ogólnoludzkiego dzieła pokoju i postępu".

Dziś możemy ocenić ogromne znaczenie analizy teoretycznej, danej przez towarzysza Bieruta na VI Plenum, ogromne znaczenie i siłę mobilizacyjną haseł Narodowego Frontu walki o pokój i Plan 6-letni również na podstawie licznych faktów, które zaszły w ciągu kilkunastu miesięcy, dzielących nas od ostatniego Plenum KC PZPR, faktów, które potwierdziły w pełni słuszność wskazań towarzysza Bieruta i KC partii.

Klasa robotnicza i nasza partia pod przewodem towarzysza Bieruta utrwaliły swą kierowniczą rolę w życiu wyzwolonego narodu, zacieśniła się łączność partii z milionowymi masami bezpartyjnych w walce o pokój i Plan 6-letni, poważnie wzrosła siła gospodarcza i obronna naszej ojczyzny.

Pod przewodem towarzysza Bieruta PZPR potrafiła twórczo zastosować ogólne wskazania marksizmu-leninizmu do konkretnej sytuacji Polski Ludowej dla dobra naszego narodu, a zarazem dla dobra wielkiego międzynarodowego obozu pokoju i postępu, do którego należymy wraz ze wszystkimi krajami demokracji ludowej, skupionymi wokół wielkiego Związku Radzieckiego.

Towarzysz Bierut, wielki syn polskiej klasy robotniczej jest jakby uosobieniem tej nowej roli historycznej, jaką odgrywa dziś klasa robotnicza w życiu narodu, w budowie naszego państwa demokracji ludowej.

Z dumą może naród polski wskazać na te wspaniałe rezultaty, jakie osiągnął w pracy i walce pod kierownictwem klasy robotniczej, pod przewodem towarzysza Bieruta.

Pod przewodem swego Wielkiego Prezydenta naród polski zwycięsko likwiduje skutki ponurej przeszłości

W ponurym okresie władzy burżuazji polskiej należeliśmy do krajów najbardziej zacofanych w Europie.

Poziom zarobków klasy robotniczej ulegał niemal systematycznemu obniżeniu, a potworne bezrobocie skazywało setki tysięcy rodzin robotniczych na nieopisaną nędzę.

O tragicznej doli chłopa w Polsce faszystowskiej mówią liczne dokumenty, np. wstrząsające „Pamiętniki Chłopów", opublikowane w r. 1935 przez Instytut Gospodarstwa Społecznego.

Na str. 277/278 tomu I czytamy:

„Toteż przejść przez wieś naszą polską, to się widzi, jak to wyglądają biednych ludzi dzieci, obdarte, wychudłe, tylko przez te usmolone koszuliny widać brzuchy duże od tych kartofli z solą i z tego dzielny Polak wyrośnie. Skąd ono wyrośnie, jak ono nie widzi nigdy kawałka cukru, nie oblize nawet noza po maśle, bo zadko który chłop kraje nozem masło, bo chociaż to prosto z maselnicy i do miasta, nawet się dzieciom nie pokazuje, zeby nie płakało. A niektóre dzieci nawet i chleba tez nie mają pod wydział, chociaż się mówi, ze jest go u nas nadprodukcje. Jest bo się go nie je i dzieciom nie daje. Nie mówi, tu zeby wszyscy tez i dzieci wszystkich chłopów tak miały, to przeważnie bezrolni i małorolni".

Chłop małorolny z powiatu dąbrowskiego pisze o swej ciężkiej doli:

„Oj, przysły casy na nos bidoków małych rolników, to casy faraonów, ze bidny chłop, chtóry jest na bidzie i nędzy zamiast zeby sie ze swoi pracy za ten produkt opłacić, to sie jesce zadłuzo, bo zacem sie co uchowo i zawiezie do miasta, to trzeba łopłacić podatek i tego jesce i dobry, bo chtóry chce zapłacić podatek, to musi gdzie pozycyć a podatek oddać, bo sie sechwestruje i przez publicno licytacją sprzedaje sie za bezcen. A chtóż temu winien ni mozno wymyślić? Jedni mówio ze rząd niedobry, to znowu sie mówi ze dytkatura w Polsce panuje, inni mówio, że trzeba konstytucje zmienić, mówio księża, kszyco z ambony zeby sie modlić, a nie wątpić. Jedni sie modlo, drudzy przeklinają i mówio cy Boga ni ma i modlo sie i wzdychajo na tako ksywde robionom bidnemu narodowi milcącemu".

Jakże daleko odeszliśmy od tych koszmarnych czasów faszyzmu i bezprawia, głodu i bezrobocia, analfabetyzmu i zacofania, upadku gospodarczego i kulturalnego, straszliwej niewoli ludu i bolesnego poniżenia narodu polskiego.

Pod kierownictwem klasy robotniczej, pod przewodem swego Wielkiego Prezydenta, naród polski przełamał ogromne trudności i usunął potworne zniszczenia spowodowane przez wojnę i okupację, dźwignął z ruin Warszawę i Gdańsk, Wrocław i Szczecin, setki miast i tysiące wsi polskich, odbudował i rozwinął gospodarkę narodową, zrealizował Plan 3-letni i zwycięsko walczy o urzeczywistnienie wielkich zadań Planu 6-letniego, rozwija coraz szerzej i pomyślniej swą piękną kulturę i sztukę — narodową w formie, a socjalistyczną w treści, likwiduje szybko wielowiekowe zaniedbania i zacofanie Polski, kroczy nieugięcie w ślad za przodującym ludzkości Związkiem Radzieckim po wielkiej drodze budownictwa socjalistycznego, w szeregach światowego obozu obrony pokoju i postępu.

Naród polski, podobnie jak bratnie narody innych krajów demokracji ludowej, przekonał się na własnym doświadczeniu, że droga budownictwa socjalistycznego, to droga prowadząca do szybkiego rozwoju sił twórczych narodu, do wszechstronnego postępu politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

W ciągu swej długiej, tysiącletniej historii naród polski nigdy nie znał okresu równie bujnego i szybkiego rozwoju, jak dziś w okresie rządów robotniczo-chłopskich, w okresie demokracji ludowej, w okresie prezydentury towarzysza Bieruta.

W niezwykle szybkim tempie rozwija się w Polsce Ludowej przemysł socjalistyczny, będący dźwignią rozwoju całej gospodarki narodowej. Wartość produkcji przemysłowej, obliczana w cenach niezmiennych, wzrosła w ciągu dwu pierwszych lat Planu 6-letniego o ponad 60 proc. Wzrost produkcji przemysłowej trwa również w roku 1952.

Wartość produkcji przemysłowej w przeliczeniu na głowę ludności jest obecnie niemal czterokrotnie wyższa od poziomu tej produkcji w r. 1938 w Polsce sanacyjnej.

Polska, której przemysł zaledwie wegetował w warunkach władzy burżuazyjnej, dziś w warunkach władzy ludowej, pomimo kolosalnych trudności powojennych, szybko rozwija się i pod względem produkcji przemysłowej w przeliczeniu na głowę ludności prześcignęła już np. poziom produkcji włoskiej i szybko zbliża się do poziomu najbardziej rozwiniętych przemysłowo krajów kapitalistycznych kontynentu europejskiego.

W ostrej walce klasowej wykuwa się nowe, socjalistyczne oblicze naszego narodu

Oczywiście rozwój ten nie odbywa się gładko i bez wstrząsów. Tak np. w drugim półroczu 1951 i z początkiem 1952 r. na skutek splotu niepomyślnych okoliczności, a zwłaszcza nieurodzaju okopowych i coraz mocniej występujących skutków posuchy jesiennej, zaznaczyły się w Polsce trudności aprowizacyjne, zwłaszcza w zaopatrzeniu w mięso i tłuszcze.

Skutki jesiennej posuchy byłyby w warunkach gospodarki kapitalistycznej niewątpliwie katastrofą dla milionów ludzi pracy, dla całego narodu, ale w warunkach demokracji ludowej skutki te mogą być poważnie o-



Prezydent na MDM-ie (A. Kobzdej)

graniczone i skutecznie przezwyciężane dzięki planowej polityce Rządu robotniczo-chłopskiego, dzięki mobilizacji rezerw gospodarki socjalistycznej, a zwłaszcza dzięki braterskiej pomocy potężnego mocarstwa socjalistycznego, naszego wielkiego sojusznika i niezawodnego przyjaciela.

Towarzysz Bierut w swych artykułach i przemówieniach, np. w przemówieniu do przodujących pracowników POM, wskazuje nam drogi i sposoby przezwyciężenia trudności na odcinku produkcji rolnej oraz przyśpieszenia rozwoju wsi w kierunku socjalistycznym.

Dotychczasowe osiągnięcia w walce o podniesienie na wyższy poziom naszej gospodarki rolnej są niemałe, choć wciąż jeszcze daleko niezadowalające.

W Polsce Ludowej działa obecnie ponad 3.300 chłopskich spółdzielni produkcyjnych różnych typów, zrzeszających około 80 tysięcy zagród chłopskich.

Szczególnie ważnym czynnikiem w życiu wsi polskiej jest rozwój Państwowych Gospodarstw Rolnych, które obejmują dziewiątą część całej ziemi uprawnej i dają Państwu około 20 proc. zboża towarowego. Przeciętne plony w spółdzielniach produkcyjnych i PGR są z reguły wyższe o kilkanaście procent od zbiorów w gospodarstwach chłopskich.

Fakty mówią o wyższości zmechanizowanej, zespołowej uprawy roli nad prymitywną uprawą indywidualną i niewątpliwie wyciągną z tych faktów wnioski milionowe masy chłopskie, które przy pomocy Państwa robotniczego w walce z kułakiem coraz liczniej będą dobrowolnie wstępować na drogę gospodarki kolektywnej, socjalistycznej.

Ale już obecnie zdobycze mas chłopskich są ogromne. Władza ludowa oddała chłopom pracującym ponad 6 milionów ha ziemi zagrabionej w ciągu wieków przez obszarników polskich i junkrów pruskich, zwolniła ich z potwornego ciężaru długów bankowych i lichwy, w wysokim stopniu ograniczyła wyzysk kułacki, otworzyła synom i córkom chłopskim szeroko drogę do miast, do fabryk i do szkół wszystkich szczebli.

Zmieniła się radykalnie struktura socjalna narodu polskiego.

W Polsce sanacyjnej niemal dwie trzecie ludności utrzymywało się z rolnictwa, obecnie zaś w Polsce Ludowej rolnictwo stanowi źródło utrzymania dla około 45 proc. ogółu ludności. A więc większość ludności utrzymuje się z zawodów nierolniczych. Sektor socjalistyczny dał w r. 1951 ponad 72 proc. całego dochodu narodowego.

Niezwykle szybki rozwój gospodarczy Polski Ludowej idzie w parze z burzliwym rozwojem kulturalnym kraju. Znika bezpowrotnie analfabetyzm — to przeklęte dziedzictwo przeklętej kapitalistycznej przeszłości, rośnie nieustannie sieć szkół wszystkich szczebli, rośnie liczba uczących się dzieci, młodzieży i dorosłych, rośnie armia pracowników oświaty.

W szkołach wyższych studiowało w r. 1937-38 — 48 tysięcy słuchaczy — dziś przy mniejszej liczbie ludności liczba studentów sięga blisko 120 tysięcy, przy czym większość z nich stanowi młodzież robotniczo-chłopska.

Kilkakrotnie wzrosły nakłady książek i czasopism, osiągając w ciągu 7 lat działalności wydawniczej w Polsce Ludowej imponującą cyfrę 450 milionów książek, z czego w ciągu 2 pierwszych lat Planu 6-letniego wydano z górą 224 miliony egzemplarzy. Należy podkreślić, że w ciągu 20-lecia w Polsce burżuazyjnej wydano tylko około 408 milionów egzemplarzy książek i druków nieperiodycznych.

Jednorazowy nakład gazet i czasopism wynosił w I-ym kwartale br. około 17 milionów egzemplarzy.

Ogólny nakład dzieł Lenina i Stalina osiągnął w Polsce Ludowej cyfrę ponad 14 milionów egzemplarzy.

Pod wpływem przodującej, socjalistycznej kultury Związku Radzieckiego rozwija się w kierunku realizmu socjalistycznego twórczość pisarzy i artystów Polski Ludowej, rodzi się w nowej Polsce nowa kultura — narodowa w formie i socjalistyczna w treści.

W warunkach demokracji ludowej przeobraża się cały naród polski, w ostrej walce klasowej wykuwa się nowe, socjalistyczne oblicze naszego narodu.

„Czerpiemy wzór z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm"

Naród polski kierowany przez PZPR i jej Przewodniczącego towarzysza Bieruta z dumą podsumowując dotychczasowe zdobycze i wyniki swej wytężonej pracy, coraz lepiej zdaje sobie sprawę z tego, że nie byłoby pracy wyzwolonych robotników i chłopów, gdyby nie było niezłomnego sojuszu, głębokiej przyjaźni, historycznego przykładu i codziennej braterskiej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego.

Naród polski i wszystkie narody krajów demokracji ludowej zdają sobie dobrze sprawę z tego, że każda próba przeciwstawienia ich Związkowi Radzieckiemu przekreśliłaby możność kontynuowania pokojowego, socjalistycznego budownictwa i zepchnęłaby je nieuniknienie w przepaść niewoli imperialistycznej i hańby narodowej, jak o tym świadczy tragiczny los narodów Jugosławii, zakutych w kajdany krwawej titowsko-faszystowskiej dyktatury pachołków amerykańskiego imperializmu.

Pamiętamy gorzkie dni i kapitalizmu i okupacji, kule i szubienice faszyzmu, pogromy i pacyfikacje, nędzę i głód, bezrobocie i poniewierkę mas ludowych, prostytucję i cherlactwo dzieci, masowy analfabetyzm i panoszenie się zabobonu, butę jaśniepanów i klechów, lata kryzysu, lata upadku gospodarczego i kulturalnego, lata hańby i niewoli.

Jakże śmieszne są wysiłki różnych wypędków i zdrajców, którzy z rozgłośni imperialistycznych za judaszowe dolary i funty próbują wyzwolonym narodom zachwalać te stare, ponure, przeklęte czasy jako okres „wolności" (dla zbirów faszystowskich) i „demokracji" (dla bogaczy).

Naród polski i wszystkie narody krajów demokracji ludowej poznały już przez własne doświadczenie radość wyzwolonej twórczej pracy, poznały prawdziwą, ludową wolność i demokrację. Nie tylko PZPR-owcy, ale i najszersze milionowe masy pracujące w Polsce widzą i coraz głębiej rozumieją, że droga budownictwa socjalistycznego — to droga pokoju i nieograniczonego postępu, droga rozkwitu i szczęścia Ojczyzny i całej ludzkości.

„Czerpiemy wzór — mówi towarzysz Bierut — z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm. Osiągnięcia ZSRR są niezawodnym przykładem, że krocząc po twórczej drodze socjalizmu naród nasz będzie wzrastał w siły i dobrobyt, będzie szybko pomnażał swą gospodarkę i swą kulturę".

Rewolucja socjalistyczna wyzwoliła potężne siły twórcze drzemiące w masach ludowych. Pod kierownictwem swego rządu robotniczo - chłopskiego pod przewodem towarzysza Bieruta, masy ludowe w Polsce dokonały już ogromnych dzieł w pracy i walce o socjalizm.

Podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć i zwycięstw narodu polskiego, narodu budującego socjalizm, jest opracowany pod kierownictwem towarzysza Bieruta Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, omówiony i zaakceptowany przez miliony ludzi pracy na tysiącach zebrań od Karpat po Bałtyk, od Bugu po Odrę.

Towarzysz Bierut w przemówieniu na Komisji Konstytucyjnej podkreślił: — „Nowa Konstytucja ma być ujęta w formę powszechnego prawa Wielką Kartą zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego, który stał się rzeczywistym gospodarzem swego kraju, jedynym i wolnym twórcą losów narodu, gwarantem jego rosnącej siły, niezawodną ostoją jego wielkiej przyszłości.

W suchych na pozór artykułach projektu Konstytucji zawarty jest w istocie ogólny wynik i bilans wiekowej historii walk klasowych i wyzwoleńczych polskich mas ludowych, którym na przestrzeni ostatnich 70 lat przodowała polska klasa robotnicza — walk długich i ciężkich, ale uwieńczonych zwycięstwem.

Od rozpaczliwych walk i buntów chłopskich, od walk najświatlejszych i postępowych ludzi z ciemnotą i reakcją, od Konstytucji 3 Maja 1791 r., konstytucji nieurzeczywistnionej, której pamięć mimo to w ciągu półtora wieku naród czcił jako pierwszy wyłom — nikły jeszcze i niepewny — ale podważający tyranię przywilejów magnacko - szlacheckich — ciągnie się poprzez okres międzywojenny i okres okupacji hitlerowskiej, usłana setkami tysięcy ofiar spośród najlepszych, długa, znojna, pełna bohaterstwa i poświęcenia droga walki o wolność, o prawa dla ludu, o władzę ludu.

Nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowić będzie dla narodu Wielką Kartę zwycięstwa w tej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, o zrzucenie kajdan obcej niewoli, o zrzucenie kajdan kapitalizmu, o sprawiedliwość społeczną, o socjalizm".

Ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie miała równej sobie pod względem zasięgu i wymowy politycznej.

Na zebraniach w zakładach pracy, w gromadach, w szkołach i w punktach dyskusyjnych uczestniczyło około 10 milionów, a zabierało głos około miliona robotników, chłopów, nauczycieli, żołnierzy, pracowników umysłowych, kobiet i młodzieży.

Serca milionów patriotów polskich — są przy towarzyszu Bierucie

W przemówieniach dyskutantów, a zwłaszcza robotników górowała nuta głębokiej dumy klasowej i narodowej z dotychczasowych osiągnięć i zdobyczy klasy robotniczej i całego narodu polskiego, głębokiej wiary w piękną, słoneczną, socjalistyczną przyszłość naszego wyzwolonego narodu, głębokiej miłości do Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, wielkiego syna polskiej klasy robotniczej, wiernego ucznia Lenina i Stalina — towarzysza Bolesława Bieruta.

Lud pracujący głęboko kocha i czci towarzysza Bieruta, bo wie, że całe Jego piękne, ofiarne życie jest wypełnione pracą i walką o socjalne i narodowe wyzwolenie Polski, bo widzi w Nim uosobienie najlepszych cech polskiego rewolucjonisty, patrioty i internacjonalisty, wiernego kontynuatora i spadkobiercę wspaniałych tradycji postępowych naszego narodu, niezawodnego nauczyciela, przyjaciela i wodza robotników i chłopów, inteligencji i młodzieży, wszystkich postępowych klas i warstw wyzwolonego narodu polskiego.

Każde wystąpienie towarzysza Bieruta odbija się szerokim echem w całym kraju i trafia niezawodnie do serc ludzi pracy, bo słowa jego są zawsze pełne powagi proletariackiej i wysokiej stalinowskiej ideowości, pełne miłości dla mas pracujących i niewzruszonej wiary w twórcze siły narodu pełne prostoty i skromności osobistej, a zarazem głębokiej treści klasowej i dumy narodowej.

Towarzysz Bierut zdobył sobie serca milionów robotników i chłopów, uczonych i artystów, nauczycieli i dzieci, kobiet i młodzieży, partyjnych i bezpartyjnych patriotów polskich dzięki swej stalinowskiej nieskazitelności ideowej i niezłomności przekonań, dzięki swej nieugiętej walce o zwycięstwo demokracji ludowej, o Polskę socjalistyczną, o pokój i szczę-

Dokończenie na str. 4-ej

Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba

na uroczystej akademii w Warszawie

(Dokończenie ze str. 3-ej)

ście naszego narodu, o umocnienie braterskiej przyjaźni Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie międzynarodowe dzieło obrony pokoju i postępu.

Głębokie umiłowanie klasy robotniczej i narodu polskiego, umiłowanie wielkiej międzynarodowej sprawy wyzwolenia człowieka i ludzkości łączy się nierozerwalnie z płomienną nienawiścią do ucisku i wyzysku ludu pracującego, do faszyzmu i kapitalizmu do imperialistycznych ludobójców i ciemiężycieli narodów. Stąd nieprzejednany stosunek towarzysza Bieruta do wszelkich przejawów nacisku wrogiej ideologii burżuazyjnej i drobnomieszczańskiej, do wszelkich prób zepchnięcia partii i klasy robotniczej ze słusznej drogi socjalistycznej.

Ta postawa ideowa i to uczucie promieniują z każdego słowa, z każdego poczynania towarzysz Bieruta, zdobywają serca ludu pracującego, mobilizują miliony patriotów polskich do wielkich dzieł twórczych.

W ofiarnej, niezmordowanej pracy i walce wysunął się towarzysz Bierut na czoło partii i klasy robotniczej, stanął w rzędzie największych synów narodu polskiego, zdobył serce własnego narodu i szacunek wśród bratnich narodów wśród milionów ludzi, miłujących wolność i pokój.

Wyrazem uczuć miłości i szacunku całego narodu jest potężna, nie mająca precedensu pod względem zasięgu i wymowy polityczne kampania zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta.

Według niepełnych danych we współzawodnictwie socjalistycznym ku czci towarzysza Bieruta bierze udział 13.000 zakładów produkcyjnych, 17 tys. szkół i instytucji, 20 tys. gromad wiejskich, 3 miliony robotników i techników, 870 tys pracowników administracyjnych, oświatowych i handlowych, setki tysięcy chłopów pracujących.

Wartość ponadplanowej produkcji do dnia 18.IV wyniesie około 900 milionów złotych, a osiągnięte w ramach kampanii zobowiązań oszczędności i inne korzyści gospodarcze szacowane są na 300 milionów złotych.

Wyrazem uczuć miłości i szacunku całego narodu są setki tysięcy listów, napływających ze wszystkich stron kraju z najserdeczniejszymi pozdrowieniami dla wielkiego syna naszego narodu z najgorętszymi życzeniami długich, długich lat życia i pracy czujnego, doświadczonego, mężnego, nieugiętego sternika naszej nawy państwowej, pewną ręką prowadzącego tę nawę ojczystą ku socjalizmowi.

I my, zgromadzeni tutaj przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi Związków Zawodowych, Związku Młodzieży Polskiej, Związku Samopomocy Chłopskiej, Wojska Polskiego, ZBoWiD, Ligi Kobiet, TPP R, związków artystycznych i stowarzyszeń społecznych, partyjnych i bezpartyjnych patriotów naszej ludowej Ojczyzny, łączymy się z najszerszymi, wielomilionowymi rzeszami narodu polskiego w uczuciach czci i miłości dla wielkiego żołnierza klasy robotniczej i niezłomnego przywódcy naszego wyzwolonego narodu, wiernego ucznia Lenina i Stalina pierwszego budowniczego Polski Ludowej.

Niech żyje i zwycięża naród polski pod przewodem towarzysza Bieruta, walczący o pokój i socjalizm!

Niech żyje i zwycięża w Polsce i na całym świecie wielka nieśmiertelna sprawa Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina!

Niech żyje i zwycięża potężny obóz pokoju, któremu przewodzi genialny wódz postępowej ludzkości — Wielki Stalin!

Połączeni więzami przyjaźni będziemy razem z narodem polskim walczyć o słuszną sprawę pokoju

— oświadczył premier Grotewohl na akademii w Berlinie w 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta

Momentem kulminacyjnym Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej była uroczysta akademia w Berlinie 18 bm. urządzona z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława BIERUTA Premier NRD OTTO GROTEWOHL wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

W osobie Bolesława BIERUTA czcimy wielkiego polskiego męża stanu wodza polskiej klasy robotniczej oraz czołowego bojownika o pokój i o porozumienie między narodami.

Istnienie niezawisłych, miłujących pokój, demokratycznych Niemiec — stwierdził dalej mówca — odpowiada interesom wszystkich narodów Europy, zwłaszcza zaś interesom sąsiadów, którzy niejednokrotnie padali ofiarą zbójeckiego najazdu imperialistów niemieckich.

Zrozumiałe jest — oświadczył następnie premier Grotewohl — że naród polski powitał gorąco ostatnie propozycje ZSRR, jako doniosły wkład w sprawę walki o zjednoczenie, pokój miłujące Niemcy, o zapobieżenie ponownej agresji niemieckiej, o utrzymanie i umocnienie pokoju światowego. Odrodzenie agresywnego imperializmu i militaryzmu niemieckiego, dążenia imperializmu amerykańskiego do przekształcenia Niemiec zach. w bazę wypadową przeciwko NRD, krajom demokracji ludowej i Związkowi Radzieckiemu — wszystko to, rzecz jasna, wywołało również w narodzie polskim usprawiedliwioną troskę o swe bezpieczeństwo. Jest to tymbardziej zrozumiałe, że podżegacze wojenni, przygotowując nową krucjatę na Wschód, posługują się zwłaszcza nagonką przeciwko granicy na Odrze i Nysie.

Wszelki rewizjonizm w stosunku do granicy na Odrze i Nysie jest otwartą propagandą wojenną. Toteż jasne uznanie granicy na Odrze i Nysie za granicę pokoju między Niemcami a Polską stanowi rozstrzygającą broń w walce przeciwko przygotowaniom do nowej wojny.

Zaproponowane w projekcie rządu ZSRR uregulowanie spraw terytorialnych na podstawie układu poczdamskiego stanowi rozwiązanie jedynie realne również dla narodu polskiego.

Możemy dziś stwierdzić z zadowoleniem, że nie tylko w NRD, lecz również w Niemczech zach. **miliony Niemców uznają wielką doniosłość przyjaźni niemiecko-polskiej i granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju.**

Przypominając słowa **Marksa** wypowiedziane przed 100 laty, że powstanie demokratycznej Polski jest pierwszym warunkiem powstania demokratycznych Niemiec i że stosunek do Polski jest najlepszym kryterium dla oceny demokratyczności czyjegokolwiek stanowiska, mówca stwierdził:

Stosunek do Polski i do łączącej oba narody granicy pokoju na Odrze i Nysie jest dzisiaj najlepszym kryterium dla oceny, czy ktoś chce pokoju i szczęścia w Europie oraz dla swojej własnej ojczyzny.

Tak właśnie ostro i dobitnie — podkreślił premier Grotewohl — musimy postawić sprawę granicy pokoju na Odrze i Nysie i sprawę przyjaźni narodu niemieckiego do narodu polskiego w obliczu odwetowej polityki zachodnich podżegaczy wojennych. **Kto kwestionuje granicę na Odrze i Nysie — ten wywołuje widmo wojny, kto uznaje ją — ten ochrania i umacnia pokój.**

Nie może udać się raz jeszcze podżegaczom wojennym poróżnić nasze narody za pomocą nagonki szowinistycznej, aby zastąpić stosunki pomocy i przyjaźni, wzajemnego popierania i rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego — zniszczeniem i śmiercią.

Kończąc swe przemówienie premier Grotewohl powiedział: Cóż lepszego powiedzieć możemy Prezydentowi Polski Ludowej **Bolesławowi BIERUTOWI** w 60 rocznicę Jego urodzin, aniżeli złożyć ślubowanie, że **w walce o pokój kroczyć będziemy ramię przy ramieniu z narodem polskim, w niezachwianej pewności zwycięstwa słusznej sprawy pokoju, połączeni nierozerwalnymi więzami przyjaźni i wzajemnej pomocy obu narodów, zjednoczeni w wielkim froncie pokoju pod przewodem jego wielkiego chorążego — Józefa STALINA.**

Prasa światowa w 60 rocznicę urodzin Prezydenta BIERUTA

MOSKWA. Wszystkie dzienniki publikują na czołowych miejscach teksty depesz, wystosowanych przez **Józefa STALINA** i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — **Szwernika** do Prezydenta **BIERUTA** z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Dzienniki podkreślają, że 60-lecie urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta było w Polsce ogólnonarodowym świętem, które masy pracujące uczciły nowymi sukcesami wytwórczymi.

SOFIA. Dziennik **„Rabotniczesko Dieło"** w artykule pt. **„Bolesław BIERUT — budowniczy i wódz nowej Polski"** podkreśla wiekopomną rolę Bolesława **BIERUTA** w walce o niepodległość ojczyzny oraz Jego ogromny wkład w sprawę budownictwa socjalistycznego.

BUDAPESZT. Dziennik **„Szabad Nep"** podaje życiorys Prezydenta **BIERUTA** i pisze:

Polska Ludowa, która powstała w wyniku historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego, Polska Ludowa, która okrzepła i umocniła się w toku zaciętych walk z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi i która buduje dziś pod kierownictwem Bolesława Bieruta podstawy socjalizmu jest ważnym filarem międzynarodowego obozu pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki.

TIRANA. Dziennik **„Zeri i Popullit"** podkreśla, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pod kierownictwem towarzysza **BIERUTA**, wierna nauce marksizmu - leninizmu stała się niezwyciężoną siłą, która zapewniła narodowi polskiemu jego osiągnięcia i zwycięstwa.



Odświętny wygląd przybrała Warszawa w dniu 60-lecia towarzysza Bieruta. W sercu Warszawy jaśnieje czerwienią sztandarów gmach Komitetu Centralnego PZPR.

Radośnie i pracowicie uczciło społeczeństwo polskie dzień 18 kwietnia — rocznicę urodzin Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej

18 bm. — dzień 60 rocznicy urodzin Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej, Prezydenta Bolesława BIERUTA, stał się prawdziwym świętem całego narodu. Gorące uczucia miłości i przywiązania do ukochanego Przywódcy narodu polskiego manifestowali ludzie pracy na setkach uroczystych zebrań i masówek, na których podsumowano osiągnięcia uzyskane w wyniku zobowiązań realizowanych ku czci Dostojnego Solenizanta.

Młodzież całego kraju również manifestowała gorące uczucia miłości i przywiązania do swego Wielkiego Opiekuna, Przyjaciela i Nauczyciela.

W przededniu rocznicy ulicami miast i miasteczek przemaszerowały wielobarwne capstrzyki młodzieży ze sztandarami, transparentami i szturmówkami, manifestując na cześć Prezydenta.

W Bydgoszczy odbył się **Zlot harcerzy z Pomorza** z udziałem 150 delegatów, na którym z dumą złożono meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych na cześć Przywódcy narodu polskiego. Na zakończenie Zlotu młodzi harcerze przy rozpalonym ognisku na placu Bohaterów Stalingradu długo manifestowali na cześć Prezydenta **Bieruta** wielkiego Przyjaciela dzieci, a następnie z płonącymi pochodniami przemaszerowali ulicami miasta.

Młodzieńczą pieśnią rozbrzmiewały również ulice **Wrocławia**, gdzie na otwartych placach urządzono zabawy połączone ze śpiewem, tańcami i występami zespołów artystycznych.

W Lublinie w pochodzie wzięło udział ponad 20 tys. młodzieży. Podobnie manifestowała młodzież innych miast i wsi Polski.

*

Grupami, ze wszystkich stron Katowic zdążają na zabawę, na plac F. Dzierżyńskiego: starzy i młodzi, hutnicy i górnicy, uczniowie i uczennice, aby wspólnie zabawić się w dniu urodzin tow. Bieruta.

Na placu F. Dzierżyńskiego, całkowicie zradiofonizowanym, pięknie oświetlonym i wspaniale udekorowanym: czerwonymi, białoczerwonymi i błękitnymi sztandarami i wielką cyfrą 60 — zebrało się około 10 tys. ludzi.

Zabawę rozpoczęły występy chóru Liceum Muzycznego — zdobywcy trzeciego miejsca na Zlocie Berlińskim, po nim wystąpił zespół dziecięcy akordeonistów pod dyrekcją tow. Skrzypskiego. Wystąpiła również pieśniarka Maria Koterbska. Część artystyczną zakończył wiązanką tańców — zespół Szkoły im. M. Konopnickiej.

*

Imponujący przebieg miała akademia, zorganizowana przez załogę wielkiej budowli socjalizmu — **cementowni „Odra" w Opolu.** W pięknie udekorowanej flagami, transparentami i umajonej zielenią sali Domu Robotnika, oprócz załogi cementowni, zgromadziły się delegacje robotników zakładów pracy z całego Opola.

Z dumą zameldowała załoga cementowni „Odra" o przekroczeniu zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych, które wykonano w 144 proc. Przedstawiają one wartość ponad **226 tys. zł.**

Wśród ogromnego entuzjazmu zebranych i okrzyków na cześć Dostojnego Solenizanta — odczytano list do Prezydenta, w którym robotnicy cementowni „Odra" meldują o wykonaniu zadeklarowanych zobowiązań.

*

Inicjatorzy współzawodnictwa zobowiązaniowego dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta **BIERUTA** i Święta 1 Maja — robotnicy Wrocławskiej Fabryki Wagonów Pafawag zameldowali o zwycięskim wykonaniu swego czynu produkcyjnego. Dumny ten meldunek złożyła załoga Pafawagu w serdecznym liście wysłanym do Prezydenta w dniu Jego urodzin.

Przed 6-cioma tygodniami — piszą m. in. robotnicy Pafawagu — daliśmy Ci, Towarzyszu Prezydencie, nasze robotnicze słowo, że uroczysty dzień Twoich urodzin uczcimy ponadplanową produkcją wartości 1.250 tys. złotych. Dziś już, drogi nasz Towarzyszu możemy Ci z dumą i radością donieść, że słowa naszego dotrzymaliśmy, **zobowiązanie nasze w pełni wykonaliśmy**. Według prowizorycznych obliczeń już na dzień 15 kwietnia **wykonaliśmy ponadplanową produkcję wartości 1.330 tys. zł,** nie licząc robót, które są w toku, a których wartość sięga sumy ponad pół miliona złotych.

*

W przybranej świątecznie świetlicy **szczecińskich Zakł. Włókien Sztucznych** zebrała się cała załoga.

Radośnie brzmią meldunki przedstawicieli poszczególnych działów fabrycznych o wykonaniu i przekroczeniu podjętych zobowiązań. Entuzjazm osiąga punkt kulminacyjny, gdy przodujący majster zakładów **Szczepan Górny** odczytuje radosny telegram do Prezydenta w którym załoga zawiadamia o swych sukcesach i ślubuje wzmóc walkę o wysoką jakość produkcji.

*

Załoga Zakł. Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowiu Wlkp., która pierwsza w przemyśle kolejowym podjęła zobowiązania, wysłała do Prezydenta **BIERUTA** telegram następującej treści: **„Zobowiązania nasze, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy Twoich, Towarzyszu Prezydencie, urodzin, zostały wykonane w 102,7 proc.". Dzięki przeprowadzonym naprawom w ramach zobowiązań, 440 wagonów ponad plan zostało oddanych do ruchu.**

*

O pełnym wykonaniu zobowiązań zameldowały już załogi **206 zakładów łódzkich**. Łączna wartość dodatkowej produkcji, uzyskanej z tego tytułu przekroczyła sumę **60 milionów zł.**

M. in. w wyniku zrealizowanych zobowiązań włókniarze **ZPB im. Marchlewskiego** przysporzyli gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości **ponad 2 miliony zł.**

Załoga **Dolnośląskich Zakł. Wytwórczych Maszyn Elektrycznych im. Feliksa Dzierżyńskiego** do dnia urodzin Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej wykonała zobowiązania wartości **2 mil. 275 tys. zł.**

W trakcie realizacji zobowiązań został po raz pierwszy w zakładzie szeroko zastosowany system **Korabielnikowej**, dzięki któremu przy samej tylko produkcji wózków akumulatorowych zaoszczędzono około **250 tys. zł.** Wprowadzono również metodę **Kowalowa.**

*

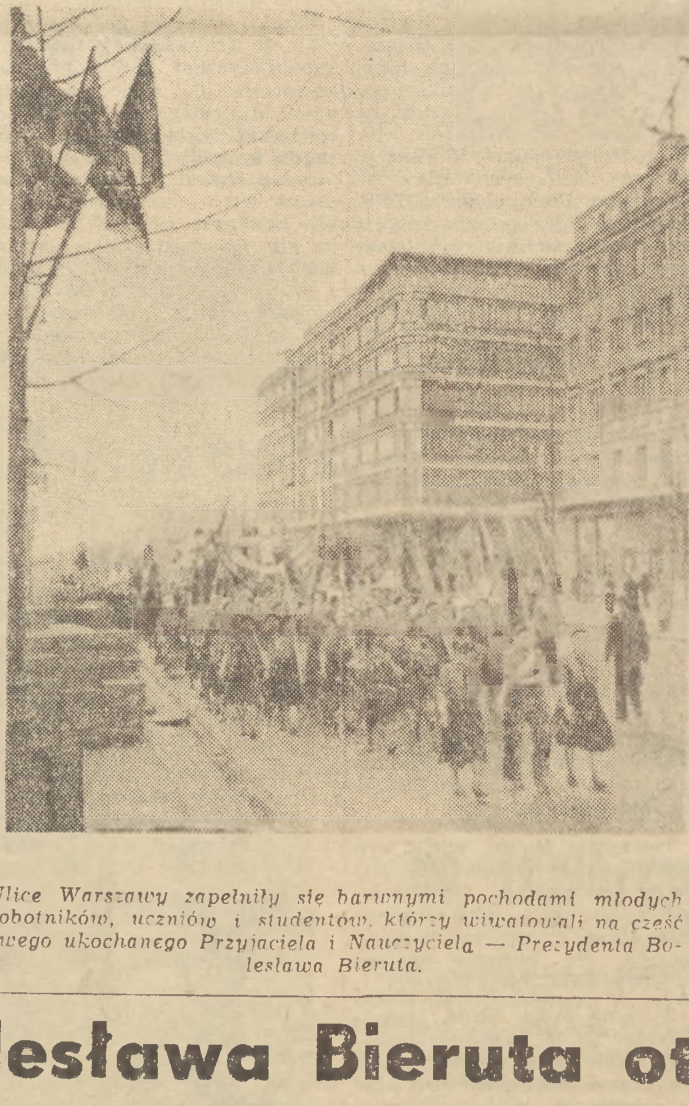
150 brygad polowych PGR **woj. łódzkiego** zatknęło na polach czerwone proporczyki, znacząc w ten sposób miejsca, na których w toku pełnienia wart na cześć Prezydenta **BIERUTA zakończono zwycięsko kampanię siewną**. Przeszło półtora tysiąca robotników rolnych zrealizowało podjęte zobowiązania indywidualne podniesienia w dniach warty wydajności pracy w granicach od 5 — 35 proc.

*

Po złożeniu meldunku o wykonaniu zobowiązań, podjętych podczas przystępowania do wart na cześć Prezydenta **BIERUTA** działy produkcyjne **kieleckich Zakł. Przem. Tłuszczowego** podjęły następne, **dodatkowe zobowiązania** dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja.

M. in. stolarnia zakładów zobowiązała się do 26 bm. wykonać z zaoszczędzonych przez siebie materiałów 3 dachy nad wejściami do budynków fabrycznych oraz przygotować podkłady do nowej bocznicy kolejowej.

Drożdżownia wyprodukuje w kwietniu br. ponad plan 5 tys. kg drożdży.



Ulice Warszawy zapełniły się barwnymi pochodami młodych robotników, uczniów i studentów, którzy wiwatowali na cześć swego ukochanego Przyjaciela i Nauczyciela — Prezydenta Bolesława Bieruta.

Imię Bolesława Bieruta otrzymały

■ Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie

(Informacja własna)

Wielki dzień przeżywała ludność Lublina. **Duma całego miasta i kraju — niedawno wybudowana Fabryka Samochodów Ciężarowych została nazwana dziś imieniem BOLESŁAWA BIERUTA.**

Akademia odbyła się w świetlicy zakładowej fabryki, która tonęła w czerwieni flag, transparentów i zieleni, kwiatów i wieńców. Na tę piękną i doniosłą uroczystość przybyła cała załoga fabryki. Obok starszych robotników widać młodzież roześmianą i radosną. Przybyli towarzysze sekretarze z KW PZPR — **Kalinowski, Jachimowicz, Żebruń** oraz miły gość z ZSRR tow **Czumachow** — kierownik grupy doradców radzieckich. Akademię otworzył tow. **Makuch** sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej FSC po czym tow. **Osiński** — przewodniczący Rady Zakładowej dokonał podsumowania zrealizowanych zobowiązań. Następnie przemawiał tow **Kalinowski** — pierwszy sekretarz KW PZPR, który podał załodze radosną nowinę — **zgodę Prezydenta na nadanie fabryce imienia BOLESŁAWA BIERUTA.** Zebranych porywa nieopisany entuzjazm, raz po raz wznoszą się okrzyki na cześć tow. **BIERUTA.**

Następnie wygłosił przemówienie przerywane okrzykami na cześć Towarzysza **STALINA** i **BIERUTA**, tow. **Czumachow.**

Po odczytaniu listu do towarzysza **BIERUTA** wszyscy wyszli przed świetlicę, gdzie na drodze wiodącej do fabryki stał szpaler 40 nowych lśniących, udekorowanych szturmówkami „Lublinów", którymi robotnicy udali się do miasta na uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy na domu, w którym mieszkał towarzysz **BIERUT.** Szpaler otwierał samochód odznaczony numerem 500.

M. GAWDZIK

■ Uniwersytet Wrocławski

18 bm., w 60 rocznicę urodzin Prezydenta BIERUTA Uniwersytet Wrocławski przyjął Jego imię.

W uroczystości przemianowania uczelni wzięli m. in. udział: wiceminister Szkolnictwa Wyższego Eugenia Krassowska i wiceprzew. Polskiej Akademii Nauk — prof. Witold Wierzbicki.

Barokowa aula Uniwersytetu zapełniła się po brzegi uczestnikami uroczystości. Wśród powszechnego entuzjazmu zebranych rektor Uniwersytetu prof dr **MYDLARSKI** otwiera uroczystość.

Profesor dr **Stanisław Kulczyński** omawia dzieje organizowania uczelni w wyzwolonym Wrocławiu. Podkreśla on wielką pomoc żołnierzy radzieckich w zabezpieczaniu budynków i instytutów Uniwersytetu.

Gdy profesor Kulczyński mówi o tym, że dzięki osobistemu zainteresowaniu i opiece Prezydenta BIERUTA Wrocław stał się potężnym ośrodkiem naukowym, zrywa się burza oklasków.

Entuzjazm jest szczególnie wielki, gdy wicemin. Szkolnictwa Wyższego **Eugenia Krassowska** informuje zebranych, że **Prezydent BIERUT zgodził się na nazwanie Uniwersytetu Jego imieniem.**

Zebrani naukowcy i studenci Uniwersytetu im **BOLESŁAWA BIERUTA** uchwalili list do Prezydenta.

Przy dźwiękach Międzynarodówki rektor Uniwersytetu im. **BOLESŁAWA BIERUTA** dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy. Na płycie marmurowej wyryte są słowa **„Uniwersytet Wrocławski dźwignięty z ruin w roku 1945 otrzymuje 18 kwietnia 1952 roku imię BOLESŁAWA BIERUTA Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w dniu 60 rocznicy Jego urodzin. Powołany do twórczej pracy dla nauki polskiej i kultury socjalistycznej za drogowskaz przyjmuje historyczne Jego wskazania".**

Junacy, towarzysze ZMP-owcy porywajcie za sobą wszystkich do walki o szczęście i moc Polski Ludowej

Apel ZG ZMP i Komendy Głównej SP z okazji rozpoczęcia letniego turnusu brygad SP

Z okazji rozpoczęcia prac turnusu letniego brygad SP, ZG ZMP i Komenda Główna Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" wystosowały apel do junaczek i junaków, w którym czytamy m. in.:

„Wam przypada w udziale praca w brygadach na wielkich budowlach w najważniejszym przełomowym, 3-cim roku Planu 6-letniego. Rozpoczynacie ją w niezwykle doniosłym momencie, w chwili, kiedy cały nasz naród wielką falą zobowiązań wita 60-tą rocznicę urodzin naszego ukochanego Nauczyciela — Przywódcy naszej Partii — Prezydenta **BIERUTA** i zbliżające się Święto 1 Maja.

W drodze do brygad widzieliście jak piękna jest nasza Ojczyzna. Widzieliście rusztowania nowych budowli, dymiące kominy fabryk, traktory sunące po polach, transporty węgla, cegły i rudy. Widzieliście jak wszędzie tętni i wre praca. Cały nasz kraj to wielki plac budowy.

Piękna jest nasza Ojczyzna, wywalczona krwią robotników i chłopów, krwią żołnierzy radzieckich i polskich, powstała z wysiłku i ofiar mas pracujących.

Wielka Karta — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej utrwala prawa, jakich nigdy przedtem nie mieli nasi ojcowie. Czerpiecie z tych praw pełną garścią.

Junacy, Towarzysze ZMP-owcy, przodujcie w każdej dziedzinie życia i pracy. Na każdym kroku świećcie osobistym przykładem. Wyjaśniajcie kolegom prawdę o naszej Ojczyźnie — Polsce Ludowej, porywajcie za sobą wszystkich do walki o jej szczęście i moc".

Co się tyczy warunków w tegorocznych brygadach apel podkreśla, że w ciągu 5 i pół miesięcznego pobytu w brygadzie młodzież będzie miała możność nabycia zawodu, zarobkowania, wzbogacenia wiadomości i podwyższenia sprawności fizycznej.

„W pełni korzystajcie z tych możliwości. Uczcie się nowych metod pracy od majstrów, techników, racjonalizatorów i przodowników pracy. Idźcie w ich ślady.

Pracą swą — czytamy dalej w apelu — **rozpoczynacie w chwili, kiedy cała młodzież polska czyni przygotowania do Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Na Zlocie spotka się 200 tysięcy naszych najlepszych przodujących w pracy, nauce i sporcie koleżanek i kolegów. Wierzymy głęboko, że i spośród Was nie zabraknie nikogo, kto nie stanie w szeregach współzawodniczących o prawo i zaszczyt wzięcia udziału w Zlocie.**

W dniu otwarcia brygad serdecznie życzymy Wam powodzenia w waszej pracy. Naprzód do walki o pokój, Plan 6-letni, siłę i szczęście Ojczyzny".

Międzynarodowa Konferencja w Obronie Dzieci żąda zakazu propagandy wojennej

Międzynarodowa Konferencja w Obronie Dzieci, która zakończyła swe prace 17 bm., uchwaliła rezolucję w sprawie wpływu literatury, prasy, radia, kina i sztuki na kulturalny i moralny rozwój dzieci.

Delegaci na Konferencję stwierdzili z niepokojem, że w wielu krajach świata programy szkolne sprzyjają rozwojowi teorii rasistowskich, rozwojowi szowinizmu i militaryzmu. Prasa oraz programy filmowe, radiowe i telewizyjne tych krajów wychwalają akty przemocy i wychowują dzieci w duchu okrucieństwa, czyniąc z nich ludzi bez sumienia, którzy gotowi są do wszelkich haniebnych czynów, a przede wszystkim do wojny.

Wpływ tych zgubnych tendencji jest szczególnie silny w Stanach Zjednoczonych, gdzie w ciągu 1950 roku wydano 720 milionów egzemplarzy powieści kryminalnych w odcinkach dla młodzieży i dzieci i gdzie programy filmowe, radiowe i telewizyjne są nie tylko pozbawione wszelkiej wartości wychowawczej, lecz mają wpływ wyraźnie szkodliwy na młodzież i dzieci.

Konferencja proponuje przeprowadzenie wśród rodziców i wychowawców zakrojonej na szeroką skalę kampanii na rzecz **ogłoszenia zakazu wszelkiej jawnej lub ukrytej propagandy wojennej wśród dzieci oraz na rzecz uznania za przestępstwo wszelkiego nawoływania do nienawiści między narodami i do stosowania przemocy.**

Uchwalono również rezolucję w sprawie zdrowia dzieci.

Złożone na konferencji sprawozdania — stwierdza rezolucja — oraz przemówienia delegatów różnych krajów wykazały, iż w wielu krajach dzieci żyją w niezwykle ciężkich warunkach.

Delegaci Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci stwierdzają — czytamy dalej w rezolucji — że rządy wielu krajów kapitalistycznych albo w ogóle nie asygnują środków na ochronę zdrowia dzieci, albo przeznaczają na ten cel środki niedostateczne. Jednocześnie rosną budżety wojenne, co świadczy o przygotowaniach do nowej wojny światowej.

Rezolucja domaga się m. in. wydania ustaw, dotyczących ochrony matki i dziecka oraz wprowadzenia ich w życie.

Rząd austriacki szykanuje prof. Brandweinera za głoszenie prawdy o Korei

Ministerstwo oświaty w Austrii pozbawiło katedry uniwersytetu w Grazu profesora **Brandweinera.** Jak wiadomo prof. Brandweiner brał udział w pracach Komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów, która badała zbrodnie, dokonywane przez Amerykanów w Korei i Chinach.

Decyzja ta stanowi próbę zdławienia głosu prawdy.

To posunięcie rządu austriackiego, wykonane na rozkaz Waszyngtonu, wywołało ogromne oburzenie wśród społeczeństwa austriackiego.

W wielu zakładach pracy w Wiedniu odbyły się masowe zebrania protestacyjne, na których robotnicy wyrazili swą solidarność z prof. Brandweinerem oraz wystosowali listy do ministerstwa oświaty, w których piętnują szykany wobec prof. Brandweinera.

*

Stowarzyszenie Prawników Węgierskich ogłosiło oświadczenie, w którym potępia decyzję rządu austriackiego w sprawie prof. Brandweinera.

SZTANDAR MŁODYCH SPORT

Skład drużyny Czechosłowacji na V Międzynarodowy Wyścig Pokoju

Do drużyny reprezentacyjnej Czechosłowacji na V Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju wyznaczeni zostali następujący zawodnicy: **Jan Vesely**, czołowy kolarz CSR, który odniósł wiele sukcesów zarówno w kraju, jak i na terenie międzynarodowym, **Jan Knezourek**, uczestnik zeszłorocznego Wyścigu Pokoju, **Józef Skorzepa** — uczestnik wyścigu w r. 1950, **Pokulicki** — znany w Polsce ze startu w 1949 r. oraz **Svoboda** i młody **Nesl**, którego zobaczymy po raz pierwszy.

Skład drużyny włoskiej

Organizatorzy V Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" otrzymali już od Włoskiej Robotniczej Federacji Sportowej imienne zgłoszenie zawodników. Chwilowo podano nazwiska 10 kolarzy z których wyłoniona zostanie w najbliższym czasie reprezentacyjna szóstka.

Wśród kandydatów do reprezentacji znajdują się: **Beucini Dino, Federici Luigi, Ferri Alberto, Gallotta Edmondo, Parisini Francesco, Pastorino Giuseppe, Puppo G., Battista, Queroi Marcello, Rabbuano Umberto i Tattini Tonino.**

Nowe rekordy Polski w pływaniu na zawodach w Moskwie

W pierwszym dniu międzynarodowych zawodów pływackich w Moskwie, pływacy polscy **Petrusewicz i Gremlowski ustanowili nowe rekordy Polski.** Petrusewicz na 200 m st. klas. — 2:41.2 (lepszy o 4,4 od dawnego rekordu) a Gremlowski na 1.500 m st. dow. — 19:34,5, poprawiając rekord o 9,3 sek.

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa". ADRES REDAKCJI: Warszawa, I Armii W. P. nr 11. TELEFON: Centrala 8-09-81, 6-26-81, 8-75-24. REDAKTOR NACZELNY: 8-76-61. Dział koresp. i listów: 8-07-82. REDAKCJA NOCNA: Centrala DSP. 7-56-20 do 30, wew. 101, 8-56-94. Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch" Oddział w Warszawie, ul. Srebrna 12. Centrala tel. 8-04-20, 22, 23, 30. Wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy Poczt.-Telekom. na konto PKO I-15208 oraz kasy PPK „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 16, Pl. Trzech Krzyży 16. Prenumerata miesięczna — zł 1,80, Kwartalna — zł — 5,40. Administracja: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 8, IV p., tel. 807-11 i 637-20, wewn. 56. Skład i druk: Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego". Przedsięb. Państw. Wyodręb. 3-B-14499

345